Nr 83. Dnia 23 marca. Niedziela. Dnia 11 (23) marca 1884 r.

Cena Kurjera:
W Warszawie: podana jest w nagłówku numeru wieczornego.
Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę pocztową i koszta ekspedycji wynosi: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie, ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Katarzyny Kr.
Poniedziałek: Marka i Tymoteusza M.
Wtorek: Zwiastowanie N. M. P.
Środa: Ludgiera Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 5.
Zachód " " 6 " 11.
Długość dnia godzin 12 minut 6.
Przybyło " " 4 " 28.

Wschód księżyca o godzinie 3 minut 52 r.
Zachód " " 7 " 35 w
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 cali 11.

Czwartek: Ruperta i Aleksandra Żoł.
Piątek: Syxta III P. i Doroteusza M.
Sobota: Cyrylla i jakDona M..
Niedziela: Kwirjana M. i Angeli

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.
Następny numer „Kurjera" wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ.

Zgromadzenia: Ogólne zebranie uczestników kasy wkładowo-zaliczkowej emerytów warszawskich. (Gmach magistratu—godzina 1 w południe.)

Widowiska: **Teatr wielki:** „Indje" (występ panny M. Giuri); — **Teatr rozmaitości:** „Dwie miłości";—**Teatr mały** (przy ulicy Daniłowiczowskiej): „Żołnierz królowej Madagaskaru" i „Wujaszek Alfonsa". (Godzina 7 i pół wieczorem.) — **Teatrzyk dobroczynności** (na dochód starców i kalek, pod opieką warszawskiego Towarzystwa dobroczynności zostających, przedstawienie amatorskie dla dzieci): „Bal przed wakacjami", „Imieniny Zosi" i sztuki magiczne. (Godzina 1 z południa).

Z posiedzenia

Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Kilkudziesięciu członków Towarzystwa zachęty sztuk pięknych zebrało się w dniu wczorajszym w lokalu Towarzystwa na doroczne posiedzenie, na którem zeszłoroczny zarząd miał zdać przed nimi sprawę z działalności i stanu Towarzystwa za rok ubiegły, oraz obrotu jego funduszów.

Szczupła garstka obecnych w porównaniu z wcale poważną cyfrą 2613 członków z jakich obecnie Towarzystwo się składa, daje smutny dowód słabego zainteresowania się losami instytucji, zasługującej ze wszech miar na żywsze poparcie.

Być może, co wreszcie zdaje się też potwierdzać, sumarycznem bez żadnej dyskusji zatwierdzeniem złożonych sprawozdań, członkowie chcieli zamanifestować zupełne zaufanie pokładane przez siebie w działalność zarządu, któremu powierzyli ster interesów Towarzystwa.

Rozdane przed posiedzeniem sprawozdanie tak komitetu jak i delegacji rachunkowej, wykazuje pomyślny pod względem finansowym rozwój materjalnych zasobów Towarzystwa. Przewyżka bowiem dochodów nad wydatkami wyraża się cyfrą rs. 5,989 kop. 65, z których potrąca się 10% na zakupy do zbiorów i na konkursy, oraz 2% na kapitał zasobowy. Z tej reszty, oraz z funduszu rządowego w kwocie rs. 800, wydatkowano na zakup dzieł sztuki do rozlosowania między członków rs. 4,420 tak, iż remament pozostały z r. 1883-go wynosi rs. 1,650 kop. 90.

W osobnej rubryce sprawozdanie wykazuje fundusz gromadzący się na budowę domu dla Towarzystwa. Z roku 1882 go pozostało na ten cel zebranych rs. 13,164 k. 55, które wraz z wpływem osiągniętym z rozmaitych źródeł w ciągu roku 1883, wynoszącym rs. 10,060 kop. 15, zdeponowane są w Banku. Tak więc według sprawozdania rachunkowego, Towarzystwo posiada już na budowę lub kupno domu dla siebie rs. 23,224 kop. 70—w rzeczywistości zaś w razie potrzeby dysponować może sumą o dziesięć tysięcy rubli większą, którą rozmaici ofiarodawcy zobowiązali się złożyć z chwilą kiedy projekt budowy lub kupna domu wejdzie w wykonanie.

Sprawozdanie komitetu wyłuszcza wszystko co dotąd przedsięwzięto w celu zapewnienia towarzystwu i jego zbiorom stałego własnego pomieszczenia. Szczegóły te znane są czytelnikom naszym z podawanych w tej mierze w piśmie naszem wiadomości. Do tego więc wszystkiego co donosiliśmy dotąd w tej sprawie mamy dziś do dodania to tylko, że gdy po uzyskaniu przyrzeczenia, że z planu regulacyjnego miasta Warszawy, posesja nr 413H położona na placu Saskim, gdzie obecnie mieści się klub myśliwski, będzie mogła być wyłączoną, zawiązano z właścicielem tej nieruchomości, p. Mieczysławem Epsteinem, układy co do jej nabycia. Układy te wszakże nie doprowadziły do skutku z powodu zbyt uciążliwych względnie do funduszu jakim towarzystwo rozprządzać może warunków.

W takiem położeniu rzeczy, gdy zwłaszcza zabezpieczono się jeszcze na czas dość długi co do pomieszczenia wystawy Towarzystwa w wynajętym i już odpowiednio przerabiającym się salonie Ungra, komitet postanowił, nie nagląc zbytecznie z kupnem lub budową domu, wybrać z sześciu osób złożoną delegację, którąby bez zbytniego pośpiechu wyszukała w dogodnem miejscu bądź to gotowy budynek bądź stosowny plac na jego wzniesienie.

Odczytane przez sekretarza towarzystwa p. Zahorowskiego sprawozdanie przez wszystkich obecnych na zebraniu wysłuchane zostało w milczeniu i nie wywołało żadnych dyskusyj. Jeden tylko z członków p. Wróblewski w krótkich słowach wyraził życzenie, aby Towarzystwo, mające niezadługo opuścić zajmowany na teraz przez siebie lokal, postarało się o przeniesienie zdobiących mury salonu dzieł sztuki, medaljonowych płaskorzeźb i fresków. Życzenie to komitet zobowiązał się w miarę możności uwzględnić.

Przewodniczący zebraniu wice-prezes towarzystwa prof. Wojciech Gerson, który zagaił posiedzenie przemową poświęconą uczczeniu zasług i wspomnieniu zmarłego niedawno Aleksandra Lessera, jednego z założycieli Towarzystwa, po ukończeniu czynności porządkiem dziennym wczorajszego zebrania wskazanych zaprosił obecnych do dopełnienia wyborów na członków komitetu tak z łona artystów, jak i z pomiędzy miłośników sztuki, oraz członków delegacji rachunkowej.

Rezultat wyborów ogłosimy w numerze jutrzejszym. *K. F.*

Z sali odczytów.

Sprawozdawca z wczorajszego odczytu o „przeszłości fizycznej naszego świata" w trudnem zaprawdę znajduje się położeniu.

W referatach tego rodzaju mówi się głównie albo o prelegencie, albo o przedmiocie wykładanym, albo o audytorjum, o sali, o „pięknych" słuchaczkach i „szanownych" słuchaczach!

KRONIKA TYGODNIOWA.

Różne lekarstwa na brak wiadomości.—Co robią nasi dziennikarze?—Szkoła bon i Jedna z matek. — Usposobienia naszej inteligencji.—Obrońcy XVII-go wieku.—Dwie miłości i jeszcze „Dwie miłości" i co to będzie z okropnemi zawikłaniami w dzisiejszej miłości literackiej?—Cech ślusarzy.

Już w Rzymie wiedziano, że publiczność lubi rozrywki, a jest nieznośną wówczas, gdy się nudzi. Rozrywki te, jak dziś, polegały na sensacyjnych wiadomościach. Ponieważ jednak nie codzień zabijała się Kleopatra, Wezuwjusz zasypywał Herkulanum i Pompeję, nie zawsze wakowała jakaś Jerozolima do zburzenia, albo horda barbarzyńców do wycięcia, więc wynaleziono cyrkowe igrzyska, w których *ad hoc* wytresowani artyści walczyli na ostre z dzikiemi zwierzętami lub między sobą.

Od tej pory nie zmienił się gust publiczności, lecz ponieważ znowu nie codzień trafia się Sedan, trzęsienie ziemi na Jawie, albo cholera w Egipcie, osoby więc, do których to należy, muszą łamać głowę nad obmyślaniem zajmujących rozrywek.

Pod tym względem, jak zresztą pod każdym innym, najlepiej obsługiwane są społeczeństwa bogate, a najgorzej biedacy. Gdy naprzykład Anglja ziewa, zaraz znajduje kilku nie mających nic do stracenia irlandczyków, którzy naprzód—jeżdżą z walizkami dynamitu, a następnie—pozwalają się wieszać. Gdy zaś prześwietna publiczność znudzi się już z dynamitem, wówczas obstalowuje się w Sudanie proroka, robi się *egiptianen-heca*, uciekają kapitaliści, a na ich miejsce przyjeżdża jenerał Graham z dwoma brygadami i dusi po parę tysięcy arabów uzbrojonych „nad wszelkie pojęcie ostremi mieczami", jak mówi jeden z naszych strategików.

Podobnież dla rozerwania znudzonej Francji robi się wojna tonkińska, dla Niemiec ks. Bismark kłóci się z Ameryką o Laskiera i wieprzowinę, dla Austrji zaprowadza się stan wyjątkowy, a nawet dla zbankrutowanej Turcji ogłasza się przynajmniej wiadomość, że wkrótce będą wypłacone kupony z r. 1860-go od setnej czterdziestej pożyczki.

Wobec tego nie można dziwić się, że i nasza publiczność chciałaby mieć swoje „kwestje", swoje dramaty życiowe. Nareszcie w teatrze społecznych widowisk wszyscy zajęli krzesła i loże, a na scenie tylko Bogu ducha winna *Rola*, z okrzykiem: *mazeltof*!... potyka się o własne halucynacje. Ci którzy mogliby stać się aktorami, nie mają do tego chęci, a biedny dziennikarz nie znajdując doniosłych wypadków, musi notować albo uczciwe projekta, albo ciekawe dążenia, albo uwagi nad nowemi sztukami w teatrze rozmaitości.

Najważniejszym projektem minionego tygodnia jest sprawa „szkoły bon" podniesiona przez panią Aleksandrową R.

Nad ogółem naszych dzieci, oprócz ospy, szkarlatyny i wyrzynania się ząbków, ciążą jeszcze takie klęski jak: brak dozoru, nieumiejętne wychowywanie i cudzoziemczyzna. Otóż pani R. słusznie sądzi, że skutki niedozoru mogą się zmniejszyć przez powiększenie liczby dozorczyń, że dzieci będą rozsądniej wychowywane wówczas, gdy owe dozorczynie nabędą pewnych wiadomości i rutyny, a wreszcie—że ograniczy się choroba cudzoziemczyzny, gdy będziemy posiadać bony polki.

Pojekt szkoły bon odpowiada jednej z istotnych potrzeb kraju, a nawet dwom, gdyż instytucja ta nie tylko dostarczyłaby opiekunek dzieciom, ale jeszcze otworzyłaby nowy rodzaj pracy dla niezamożnych kobiet.

Pytanie jednak czy projekt będzie wykonany, czy nasz ogół rozumie swoją potrzebę pedagogiczną i zechce ją zaspokoić?

Pod tym względem nie tęgą wróżbę stanowi list „Jednej z matek". Pani ta przyznaje, że dzieci są źle chowane, lecz zarazem twierdzi, że dawniej było lepiej. A z jakiego powodu? A — gdyż dawniej każdy dom zamożniejszy posiadał asortyment „ubogich kuzynek" i „starych panien", które nie mając nic lepszego do roboty, stawały się rezydentkami i — doskonałe wychowywały dzieci.

Sens moralny — który „dom" może, niech wróci do epoki „ubogich kuzynek" i rezydentek.

Pisząc to „Jedna z matek" widocznie nie pamięta, że główna rola „ubogich kuzynek" polegała na nadludzkiej cierpliwości, na pochlebianiu i znoszeniu plotek, wreszcie na tysiącu zajęciach, między któremi figurowało, cieszenie się z dowcipów pana domu, ubieranie pani domu, dozorowanie dzieci domu, karmienie ptactwa domowego itd.

Jak zaś w rezultacie był wychowywanym ogół dzieci zamożnych domów, widzimy po dorosłych.

Powtóre „Jedna z matek" nie dostrzega, że od czasów ś. p. rezydentek i ubogich kuzynek zaszły takie zmiany, iż „domy zamożne" nie mają już tej obfitości chleba co dawniej, a i ubogie kuzynki, zapewne skutkiem zgubnych prądów epoki, wolą na własną rękę szyć, albo robić kwiaty, niż pełnić funkcją popychadeł, dodajmy, gorzej wynagradzanych aniżeli niegdyś.

Widzimy, że „Jedna z matek" ani nie ma racji wylewać łez za systemem pedagogicznym ubogich kuzynek, ani możności wskrzesić upadłą instytucją. Ale za to jest możność otworzenia „ubogim kuzynkom" nowej gałęzi zarobku i dostarczenia dzieciom lepszych wychowawczyń, za pomocą szkoły bon.

Tęsknota za przestarzałemi kombinacjami nie jest jedyną przeszkodą do utworzenia szkoły bon.

Kto chce być bardzo ścisłym i dokładnym, mówi o tem wszystkiem po kolei...

Tymczasem zdając sprawę z wczorajszej prelekcji o prelegencie mówić nie możemy; zna go cała ta wykwintna publiczność, która na odczyty uczęszcza.

Każdej z pań i panien, każdemu panu wiadomo, że dr J. Jędrzejewicz to prelegent w całem tego słowa znaczeniu, klasyczny i doskonały. Mówi, jak gdyby czytał, choć ani razu w skrypt nie spojrzy, nie zająknie się nigdy, a w potocznych jego słowach daremnieby kto szukał jakiej chropowatości, jakiegoś potknięcia się języka. W naturalnym, swobodnym biegu myśli, bez żadnej pretensji i pozowania tłumaczy przedmiot obrany tak przystępnie i jasno, iż najściślejsza ankieta nie wynalazłaby w całej sali kogoś, ktoby czegobądź niezrozumiał. Nie sili się na nowe teorje, na oryginalne ich przedstawienie, podaje ostatnie rezultaty nauki tak przyprawione, żeby je każdy mógł strawić, przyswoić sobie, zapamiętać. Gdyby był profesorem, byłby ulubieńcem uczniów — jest tylko amatorem-prelegentem raz w rok około Wielkiejnocy gromadzącym koło słuchaczy, więc stał się ulubieńcem publiczności.

Wszystkiego tego powtarzać nie można — wie o tem cała Warszawa...

Mówmy zatem o przedmiocie, o „przeszłości fizycznej naszego świata".

Ba! ależ w takiem kilkudziesięciowierszowem streszczeniu, w jakiembyśmy tutaj wykład wczorajszy zawrzeć mogli i to jest rzecz wszystkim wiadoma. Kant w r. 1755-ym, Laplace w r. 1794-ym rzucili podwaliny, stworzyli nawet cały system tej kosmogonji, którą nam wczoraj prelegent wyłożył. Bez obrazów niknących, któremi odczyt wczorajszy był ilustrowany—a które, mówiąc nawiasem, udały się bardzo dobrze, — moglibyśmy dać tutaj tylko suchy szkielet, tego co na prelekcji było żywem i barwnem, co drgało tętnem potoczystego słowa i rozwijało się swobodnie w zakresie całej godziny.

Więc o sali?...

Ale cóż mówić publiczności o niej samej?...

Sala była przepełniona.

Na odczytach na osady rolne audytorjum zwykle jest pełne, ale na odczytach dra Jędrzejewicza pełność dochodzi do szczytu, wieniec słuchaczek jest jeszcze barwniejszy i kwiecistszy, a słuchacze jeszcze ściślej ograniczać się muszą do wyznaczonego, nie dla każdej tuszy dostatecznego miejsca, aby pięknej połowie zebrania było wygodniej...

I oklaski, które nie ustawały po zejściu prelegenta z estrady, tak że go zniewoliły do ukazania się powtórnie i podziękowania ukłonem, nie są także rzeczą nową—zwykłe to na odczytach dra Jędrzejewicza zjawisko.

Summa summarum, z którejbądź beczki zacząć, sprawozdanie z wczorajszego odczytu jest niemożebne....

To szczęście, iż wytłomaczenie tej niemożebności tyle miejsca zabrało, iż zrobił się z niego artykuł, który od biedy ujść może za dość szczegółową relację.

Wł. S.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum sprawiedliwości wystąpiło do rady państwa z następującym wnioskiem co do ustawy kasy emerytalnej urzędników sądowych: 1) osoby i rodziny pozostałe po zmarłych urzędnikach, które nabyły prawa do płac emerytalnych z mocy niniejszej ustawy, mają pobierać płace z chwilą otwarcia kasy, jeżeli odpowiednie zawiadomienia będą złożone do d. 13-go lipca r. 1885-go, w przeciwnym zaś razie od daty podania o przyznanie płac; 2) osoby będące uczestnikami kasy emerytalnej sądowej przed wprowadzeniem ustawy, dopóki pozostają na urzędach, jakie zajmowały w chwili otwarcia kasy, wnoszą w miejsce wkładów 12% płacy emerytalnej przysługującej ich urzędowi, z zastrzeżeniem jeżeli 4% ich płac zwyczajnych przewyższa 12% płacy emerytalnej i 3) ministerjum sprawiedliwości ma opracować ustawę kasy na zasadach wyżej wyszczególnionych.

= *Pet. wied.* donoszą, iż w sferach kompetentnych agituje się projekt utworzenia we wszystkich większych miastach przemysłowo-handlowych specjalnych komitetów przemysłu i handlu, których zakres działalności obejmować ma kilka gubernji.

= Z *Praw. wiest.* dowiadujemy się, iż warszawskie towarzystwo kopalń węgli i przemysłu górniczego wyjednało w ministerjum skarbu prolongatę terminu spłaty swoich akcyj; według odnośnej uchwały 150,000 rs. kapitału akcyjnego mają być spłacone do dnia 24-go maja r. b., zaś drugie 150,000 rs. do dnia 24-go maja r. 1886-go.

= Ministerjum komunikacyj z uwagi na zbliżające się roztopy wiosenne, poleciło zarządom kolejowym naprawę wszystkich mostów na linjach kolei, wydatki zaś ztąd powstałe pokryć kosztem kapitałów zapasowych.

= Zarząd kolei południowo-zachodnich wprowadza w r. b. szyny stalowe w miejsce żelaznych na linji kiszyniewskiej, wiorst 16 długiej, wołoczyskiej w. 10, elizawetgradzkiej w. 12, radziwiłłowskiej w. 6 i na dystansie Starosielce-Grajewo 6 w.; potrzebne na ten cel szyny w ilości około miljona pudów wygotowuje warszawska fabryka stali.

= Z dniem 31-ym b. m. ulegną przedawnieniu i utracą swoją wartość kupony od akcyj i obligacyj kolei warszawsko-terespolskiej, płatne od dnia 1-go kwietnia r. 1879-go.

= W dniu wczorajszym w alejach Ujazdowskich kończono główny kanał wodociągowy od stacji pomp do stacji filtrów. Oprócz zwykłych rur użyte są tu potężne żelazne rozsadniki (syfony), które łączą kilka gałęzi rur. Robotnicy nasi pracują pod kierownictwem majstrów cudzoziemców, niemców, anglików i włochów. Robota idzie gorączkowo. Cudzoziemcy majstrowie używani są do spajania rur, z którą to sztuką nasi robotnicy nie są jeszcze obznajmieni. Cudzoziemcy starają się uczyć po polsku i w tym języku objaśniają robotników.

= Zakupiony przed kilkoma laty grunt na Powązkach, przeznaczony na chowanie zmarłych, został ostatnio uporządkowany przez urządzenie aleji i wysadzenie ich drzewkami. Nowo powstałe kwatery otrzymają niebawem słupki z kamienia ciosowego z numerami porządkowemi, ułatwiającemi orjentowanie się w rozległym grodzie umarłych. Na zakupionym gruncie stoi dotąd przeznaczony na rozebranie jednopiętrowy dom murowany, tymczasowo zamieszkały przez służbę cmentarną. W niewielkiem jego oddaleniu bielą się już świeżo usypane mogiły.

= Celem oceny posesji nr 1578, 1169 i 1182 przeznaczonych na miejsce dla rozszerzenia ulic Widok, Prostej i Łuckiej wydelegowaną została z łona magistratu komisja utworzona z pp. Grotowskiego, Żylińskiego, Cichockiego i Włóczewskiego oraz dwóch uproszonych obywateli.

= Rozpoczęto budowę dwóch domów kilkopiętrowych a mianowicie na ulicy Żelaznej pod nrem 1145 oraz na Jerozolimskiej pod nrem 1582.

= W *Kron. lek.* czytamy co następuje: „Instytut dezyinfekcyjny projektowany w Warszawie, o ile wiemy, nie jest zupełnie blizkim wykonania. Stronnicy sprawy, nie żywiąc oczywiście zbyt wielkiej nadziei co do urzeczywistnienia jej drogą porozumienia się z zarządem miejskim, uderzają w stronę opinji publicznej za pośrednictwem prasy popularnej, zaznaczając, iż dla prywatnych kapitalistów zakład podobny mógłby być dość zyskownym. Pomijając kwestję zysków, nie możemy jednak wstrzymać się od uwagi, iż prywatne zakłady, a zwłaszcza nie na filantropijnej, ale na zwykłych ekonomicznych podstawach oparte, mniej byłyby odpowiedniemi; wymagają bowiem, zwłaszcza przy nizkiej kompetencji ogółu, nawet inteligentnego w sprawach hygieny, usilnego czuwania policji lekarskiej, która i bez tego ma już mnóstwo zadań przed sobą ze sprawami bieżącemi. Ztąd też instytucje sanitarne prywatne zostają niekiedy zupełnie pozbawione kontroli. W każdym razie mniemamy, iż przed urzeczywistnieniem projektu na tej lub owej drodze, takowy zyskać powinien sankcję Towarzystwa lekarskiego lub inną powagą jej równą."

= Na odbytem w tych dniach posiedzeniu komitetu Towarzystwa osad rolnych zaproszono do dalszego sprawowania obowiązków dotychczasowego przewodniczącego w zarządzie p. Konrada Machczyńskiego oraz członków pp. Władysława Fechnera, Stefana Godlewskiego, Franciszka Maternickiego, Teodora Müllera, Józefa Plebańskiego, Stanisława...

Ważniejszą będzie obojętność wśród ogółu dla podobnych zagadnień.

Jest to godne uwagi, że klasy oświecone i zamożne, które na całym świecie nadają ton i pobudkę życiu społecznemu, u nas, są jakby zamurowane w kole własnych upodobań, które nie ogarniają potrzeb całego społeczeństwa.

Oto dowody.

Powstaje projekt wybudowania gmachu dla sztuk pięknych—i sypią się składki. Przetańcowano parę wieczorów w Towarzystwie muzycznem i — robi się burza. Przedstawiają nową sztukę w teatrze i—robi się „kwestja".

Każda z tych spraw niewątpliwie obchodzi—kilka czy kilkanaście tysięcy inteligencji, ale nic a nic nie interesuje ani pięciu miljonów chłopów, ani miljona mieszczan, którzy bądźcobądź stanowią mięso i kości narodu. Na odwrót interesom tych miljonów bardzoby dogadzał —taki szpital dla suchotników, takie szkoły rolnicze, jakieś nowe źródło zarobku bodajby w formie szkoły bon—i—te właśnie sprawy najmniej cieszą się względami „warstw oświeconych".

Co to będzie?... Inteligencja, jest z pewnością systemem nerwowym każdego kraju. System nerwowy ma swoje specjalne potrzeby, które muszą być zaspakajane przez teatry, malarstwo, koncerta i t. d. Ale pierwszorzędne jego obowiązki polegają na pilnowaniu zdrowia i życia w całym organiźmie. Muszą być jakieś oczy, które widzą niedostatki ogółu i sposoby zaradzenia im, jakieś nerwy, które pobudzają do czynów, jakieś serce, zkąd po całem społeczeństwie rozbiegałyby się prądy odżywcze. Gdzie to wszystko jest u nas, a w konsekwencji, gdzie są te koła ludzi, którzyby utworzyli i utrzymali choćby szkołę dla bon?

Sztuka i szyk towarzyski mają już opiekunów; praca—dopiero na nich czeka.

Kiedy zmienią się te popędy inteligencji, zgadnąć trudno, tembardziej, że nader rzadko zastanawiamy się nad swojemi wadami, a co gorzej, kwasi się jeszcze dawny prąd—schlebiania samym sobie.

W zeszłym tygodniu, mówiąc o konkursie *Bibljoteki warszawskiej*, p. t. „Obraz historji literatury polskiej w XVII-ym wieku", wspomniałem, że był to kiepski wiek i kiepska literatura, lecz, że zbadanie jej jest ważne, jak ważnem jest poznanie przebiegu i przyczyn ciężkiej choroby.

Zdania te niepodobały się p. Katońskiemu, który na podstawie poglądu prof. Smolki, twierdzi, iż: „wiek XVII-ty stanowi jedno z wielkich aktywów w bilansie historycznym narodu polskiego i zasług wobec cywilizacji powszechnej, że wyrobił wiele wzniosłych charakterów i najszlachetniejszych czynów."

Wistocie Żółkiewski, Chodkiewicz, Kordecki, Czarniecki, Sobieski, wielcy obrońcy bezpieczeństwa kraju należą do wieku XVII-go.

Ale żeby na tej zasadzie zaliczać ów wiek do „aktywów" historji, to już jest skandal.

Szanowny p. Katoński, który tak chwali się swojem „czytaniem", niedbale czytał widać historję polski. Inaczej nie zapomniałby, że w wieku XVII-ym rząd państwa był rozprzężony, w klasach rządzących panowała samowola, hulatyka i nieuctwo, nauki i dobrobyt upadły, a miejsce swobody i sprawiedliwości zajął ucisk, nietolerancja i bunty.

Dziwnym też zbiegiem wypadków, wiek ten zaczął się jeremjaszowemi kazaniami Skargi, słyszał straszliwą przepowiednią Jana Kazimierza, a nieledwie skończył przysłowiem: za króla sasa, jedz, pij, popuszczaj pasa...

Wszystko tu nosi cechy upadku i psucia się organizacji państwowej i tego faktu nie zmieni kilkanaście bohaterskich jednostek, którym znowu można przeciwstawić Zebrzydowskiego, Sicińskiego, Radziejewskiego, w ogóle dość długą litanję intrygantów, tyranów i buntowników.

I to ma się nazywać „aktywami" naszej historji? Co za dziwna partja usiłuje rehabilitować nieszczęsną epokę i w jakim celu to robi? Boć fałsz nie podźwignie społecznego ducha, ale zaszczepi w nim chorobę nietylko niepojmowania, lecz nawet uwielbiania przyczyn upadku.

Badajcie panowie wiek XVII, to inna rzecz; może uda się wam odszukać w nim więcej czynników dodatnich, niż te jakie znamy dotychczas. Ale nie głoście chwały temu, co było przyczyną zguby.

Pieszcząc się nadzieją, że się to kiedyś spełni, przechodzimy do... do teatru, który na długo jeszcze będzie miał przywilej budzić największy interes.

Do dwu miłości odczytowych, przybyły jeszcze „Dwie miłości" sceniczne p. Kościelskiego. Źle mówię—dwie, jest ich bowiem cztery:

1) Pan Starski *senior* kocha swoją żonę.

2) Pan Rolicz kocha żonę pana Starskiego, z czego wynikł —

3) pan Starski *junior*, który kocha żonę pana Rolicza i —

4) młodą osobę, która nie pełni jeszcze obowiązków niczyjej żony, a więc nie kwalifikuje się do kochania przez kogoś drugiego.

Miłość w dzisiejszej literaturze jest jak szpilka w damskiem ubraniu, bez której absolutnie nie podobna się obejść. A jeżeli ktoś zarzuci, że są utwory książkowe, czy sceniczne „bez miłości", to można mu odpowiedzieć, że—są i stroje obchodzące się bez szpilki; na jedne przecież i na drugie w przyzwoitych towarzystwach nie zwraca się uwagi.

Otóż jeżeli zapytamy krytyków: dla czego miłość jest tak obficie podawana widzom i czytelnikom? odpowiadają banalnym frazesem, że jest to temat wiecznie młody. Ja sądzę, że są inne przyczyny.

wa Przystańskiego i Kazimierza Rutkowskiego, p. Konrad Macharzyński zaproszony został również do grona członków komitetu.

= Wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego w dniu 25-ym b. m. wyjeżdża do Łodzi. Posiedzenia sądowe trwać mają od dnia 26-go b. m. do dnia 5-go kwietnia włącznie, oprócz niedzieli. Komplet sądu stanowią członkowie pp. Żyżniewski prezydujący, Kołczanowski i Krüger, sekretarz Walewski i pomocnik sekretarza Romański. Oskarżać będzie zamieszkały w Łodzi towarzysz prokuratora Podrezan. Do obron z urzędu wyznaczeni są adwokaci przysięgli zamieszkali w Łodzi. Spraw naznaczonych do sądzenia jest 75.

= Prezes sądu handlowego, p. Koncewicz, wyjechał w tych dniach do Petersburga, celem starania się o zmodyfikowanie różnych form, przepisanych ustawą postępowania sądowego a przyczyniających się tylko do zwiększania rozległości w sprawach i tamowania szybkiego wymiaru sprawiedliwości.

= Członek piotrkowskiego sądu okręgowego Roszkowski przeniesiony został na takąż posadę do Warszawy.

= Antispirytysta Cumberland spodziewany jest w Warszawie w końcu przyszłego miesiąca.

= Z teatru i muzyki.

* Panna Sznage wystąpiła wczoraj w komedji K. Kaszewskiego „On będzie moim".

Debiutantka ma niezaprzeczenie warunki zewnętrzne i techniczne, potrzebne do repertuarowego fachu naiwnej: powierzchowność ujmującą, głos przyjemny, ale w tej chwili na tem kończą się kwalifikacje młodej osoby do sceny.

Dykcja panny Sznage, jakkolwiek dość poprawnie akcentowana, niema żadnej rozmaitości i pozbawiona jest wszelkich odcieni — traktowanie roli względnie łatwej, niewykracza po za szablon.

W ogóle z wczorajszego debiutu trudno wnioskować o uzdolnieniu debiutantki; może dalsze występy, jeżeli już koniecznie odbyć się mają, dostarczą jakich pomyślniejszych wskazówek.

* Bywają dziwne kontrasty!

Na onegdajszem przedstawieniu operetki „Pierścień rodzinny" część „wykwintnej" publiczności zajmującej loże 1-go piętra obrzucała p. Zimajerową kosztownemi bukietami z żywych kwiatów i kosztowniejszemi jeszcze brylantami.

Tegoż wieczoru w teatrze Wielkim grano „Hamleta" tylko wobec napełnionej galerji i paradyzu!

* Z powodu przedłużającej się niedyspozycji p. Marcellówny rola Lucyny w „Dwóch miłościach" oddaną być ma p. Ładnowskiej.

* Wczoraj odbyła się w teatrze Rozmaitości próba czytana z jednoaktowej komezji Feuilleta „Podróżnik"!

Role otrzymały tu panie: Ładnowska i Gilska, oraz pp. Prażmowski, Jaśkiewicz i Waliszewski.

* W Lublinie w sali resursy kupieckiej odbył się zaonegdaj wieczór muzyczny z udziałem p. Klamrzyńskiej i miejscowego pianisty p. Staczyńskiego. Publiczność przepełniła salę przyjmując p. K. nader sympatycznie.

= Widowisko dla dzieci.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności przedstawienie dla dzieci, wykonane przez młodych amatorów.

Odegrane będą „Imieniny Zosi" i „Bal przed wakacjami", w antrakcie zaś p. K. amator wykona sztuki magiczne.

We wtorek odbędzie się zwykłe przedstawienie amatorskie.

= Wieczorek muzyczny.

Program wczorajszego wieczorku muzycznego Towarzystwa subjektów handlowych ułożony był ze smakiem artystycznym.

Koncert rozpoczęto uwerturą z op. „Athalia" Mendelsohna wykonana przez młodych a wiele obiecujących fortepianistów pp. Oberfelda i Dajczmana na dwa fortepiany.

Dwa inne utwory Liszta (fantazja węgierska i parafraza marsza Rakoczego) ujawniły zdolności wykonawców.

Kilka lżejszych utworów Szopena, Serwais'a i Poppera wykonał p. Kątski na wiolonczelli.

Przyjemny program uzupełniła młoda amatorka, panna Władysława Daszewska, zręcznem wypowiedzeniem paru dowcipnych swojskich utworów.

= Od Kraszewskiego.

Od czcigodnego jubilata otrzymujemy co następuje:

„Nie będąc w możności złożenia podziękowań wszystkim łaskawym, którzy w dniu 19-ym marca dali tak drogi dowód pamięci o mnie, zmuszony jestem w tych kilku słowach przesłać im z głębi duszy i serca pochodzące wyrazy wdzięczności.

Drezno, dnia 20-go marca r. 1884-go.

J. I. Kraszewski.

P. S. Redakcje dzienników prosimy o powtórzenie tego listu."

= Pamiątki.

U jednego z miejscowych zbieraczy widzieliśmy kilka akwareli Vogla, przedstawiających Warszawę w r. 1815-ym, a w szczególności ważniejsze punkta Krakowskiego Przedmieścia, dziś uległe zupełnej zmianie.

Pamiątki pomienione mają być reprodukowane w jednym z naszych tygodników.

= Co my pijamy?

Jeden z naszych prenumeratorów dostarczył nam próbkę wody, zaczerpniętej wprost z wodociągu na Pradze.

Pośród rozlicznych mętów pływa tam sobie najspokojniej prześliczna kijanka i znać było, iż jej arcyroskosznie w tym mętnym płynie.

I nie jesteśmyż my wybredni, gdy narzekamy wielkim głosem na ten sam trunek, w którym takie niewymagające boże stworzonko cały swój żywot z przyjemnością spędza?

= Lokale.

Pomimo zbliżającego się kwartału na bramach domów widzieć można mnóstwo kart zawiadamiających o lokalach, do wynajęcia.

Szczególniej zaobserwować się to daje przy ulicach położonych około placu św. Aleksandra, jak na Hożej, Żórawiej i innych.

Pomimo to właściciele domów uparcie trwają przy jednych a nader słonych cenach.

= Wspólne stacje telefoniczne.

Niektórzy właściciele domów idąc za przykładem jednego ze swoich kolegów z ulicy Pięknej, zamierzają urządzić u siebie zbiorowe stacje telefoniczne służące ku wygodzie wszystkich mieszkańców domu.

Pomiędzy innemi, w alei Ujazdowskiej dwie kamienice uzyskają stacje zbiorowe.

= Czem być u nas najlepiej?

W tych dniach otworzył w Warszawie sklep to karski pewien niemiec nie umiejący ani słowa po polsku.

Nie wątpimy, iż jegomość ten da sobie radę i na brak roboty nie będzie narzekał, znana to bowiem prawda, iż u nas najlepiej być... cudzoziemcem.

= Upadłość.

W dniu wczorajszym na giełdzie naszej rozeszła się wieść o zawieszeniu wypłat przez jedną z większych firm na Nalewkach.

Pasywa wynosić mają 600,000 rs.

= Z tattersallu.

W dniu jutrzejszym w południe zamkniętą zostanie lista meldunkowa do drugiej licytacji, mającej się odbyć w nadchodzący piątek.

Z szeregu znanych hodowców zameldowali swoje konie: hr. August Potocki, hr. Zamojski i hr. W. Potulicki.

Ogółem koni zapisano dotąd przeszło 50, cyfra ta jednak dojdzie do 60-iu.

= Sztuczna hodowla.

Dowiadujemy się, iż w okolicach Warszawy powstają dwa kurniki sztucznego wychowu.

Jeden z nich ma być urządzony staraniem pani R., pod Grochowem, w obu zaś kierunek hodowli zostaje oddany w ręce p. T. Płotnickiego.

Inkubator wystawiony przez p. P. dla publiczności warszawskiej ściąga też sporo ciekawych.

W dniu wczorajszym zwiedzały go uczennice jednej z pensyj prywatnych.

Na wieść o powstawaniu nowego przedsiębiorstwa, kupcy jaj z zagranicy coraz liczniej zgłaszają się listownie do p. P. z zamówieniami.

Jest więc nadzieja, iż hodowla kurcząt wkrótce się u nas rozwinie.

= Nowa zabawka.

Jedna z fabryk paryskich wpadła na oryginalny i szczęśliwy dla siebie pomysł...

Miłość jest naprzód tak—milem zajęciem, że się o niem ciągle myśli, a więc jak najczęściej pisze, a jeszcze częściej rozmawia. Miłość powtóre jest tym jedynym literackim tematem, na który już dziś... możnaby zapisywać recepty.

Dawnemi czasy dwoje ludzi młodych kochało się jednym sposobem, żeniło się jednym sposobem, no— i Pan Bóg im błogosławił. Było to bardzo zajmujące w dziesięciu i stu utworach, lecz—w setnym pierwszym nudziło. I od tej chwili wybuchła choroba imaginacji w autorach.

Najpierw więc młode pary zaczęły się kochać w rozmaity sposób, z mnóstwem przeszkód i ułatwień.

Powtóre zaczęły się żenić w rozmaity sposób, także z wieloma niesłychanemi przeszkodami i ułatwieniami.

Po trzecie... wyczerpały się „sposoby", a wówczas jakiś genialny autor, zamiast jednej, wprowadził w grę — półtory pary: męża, żonę i jej przyjaciela, słowem stworzył „kombinację".

Po czwarte — wyczerpała się i ta „kombinacja" i wówczas wprowadzono dwie pary, a mianowicie:

Pani A. i pan A. tworzą jedną parę; lecz pan A. kocha pannę B. wolną, a pani A. kocha pana C. wolnego.

Albo inaczej: pani A. z pierwszej pary kocha pana B. z drugiej, a pani B. z drugiej pary kocha pana A. z pierwszej.

Dziś niestety! już i te „kombinacje" wyczerpały się, scena znowu łaknie czegoś nowego i otóż p. Kościelski wprowadza — półtrzeciej pary. Ponieważ jednak jest niecierpliwy, więc, nie czekając na wyczerpanie owej „kombinacji", odrazu wikła ją stosunkami familijnemi.

Na tej drodze sztuka sceniczna może zajść bardzo daleko i tylko patrzeć, jak odegra się dramat tej treści.

Pan A. ma wnuka z panią C., który kocha się w żonie pana D., która jest wnuczką pana B. i pani A., a jej mąż jest synem pana C. z panią B. Proszę sobie wyobrazić jaki będzie ruch na scenie, ile nowych sytuacyj, ile nieszczęść!... A nadewszystko jak będzie się cieszył zwyczajny filister, którego żona ma kochanka, nie pociągającego za sobą trudnych do spamiętania zawikłań!...

Co jednak poczną autorowie, jeżeli ich czteropiętrowe „kombinacje" tak w końcu zużyją czytelników i widzów, że im obmierznie miłość?... Nie śmiejcie się, już dziś bowiem pewien sprawozdawca z odczytu p. Ehrenfeuchta, mówi z przekąsem:

„P. Ehrenfeucht z naiwnością przekonywał słuchaczy, że kobieta jest piękniejszą od mężczyzny, posiada bowiem okrągłe kształty, cienki głos i jest bardziej wysmukłą... Lada elementarz z obrazkami lwa i lwicy, koguta i kury, powinien by go upamiętać... Cienki głos jest dowodem słabości, a z podręczników anatomji wiadomo, że dolne kończyny kobiet są stosunkowo krótsze niż u mężczyzn, że chód dobrze zbudowanej kobiety jest kaczkowaty i t. d."

„Oprócz włosów na głowie — woła dalej nasz pesymista — nie posiadają kobiety żadnego innego organu, któryby służył tylko do ozdoby"... A „wydatność biustu tak samo narusza symetrję, jak garb na plecach"...

Ponieważ naigrawanie się z kalectwa często pociąga za sobą karę, ciekawy więc jestem coby począł szanowny sprawozdawca, gdyby został kiedy dotknięty tym garbem, z którego sobie tak żartuje?

W rezultacie — z każdem pokoleniem trudniej będzie rozwydrzonym na miłości dramaturgom, robić efekt na słuchaczach, dla których „biust jest naruszeniem symetrji.

Literaturę „z miłością" oczekuje ciężkie jutro!

W tej chwili w kołach rzemieślniczych dużo zajmują się wyrobami starszych cechu ślusarzy, co ma się odbyć w przyszłą środę.

Cech ślusarski liczy wielu światłych majstrów i czeladzi, rozumiejących położenie naszych rzemiosł. Widzą oni, że ich fach musi posiadać jak najwięcej ogólnie i fachowo ukształconych pracowników, którzyby mogli wprowadzać ulepszenia i tym sposobem zwalczać groźną konkurencję zagraniczną. Widzą, że wielu z ich grona, skutkiem chwilowych niepowodzeń i braku taniego kredytu, są wyzyskiwani przez lichwiarzy i często wpadają w nędzę. Widzą wreszcie, że wdowy rzemieślników nie zawsze otrzymują należytą pomoc, a dzieci wychowanie.

Z tego powodu wielu z pomiędzy ślusarzy oczekują reform w gospodarstwie cechowem i dlatego na urzędach starszych chcieliby widzieć ludzi, którzy ulepszenia te potrafiliby przeprowadzić.

Program taki nie przewyższa zakresu ustawy cechowej, chodzi w nim bowiem:

O lepsze niż dotychczas zabezpieczenie losu wdów i sierot.

O pomaganie majstrom chwilowo zachwianym w interesach.

O wyzwalanie tylko takich uczniów, którzy dokładnie posiadają rzemiosło i pewien niezbędny stopień ukształcenia.

Wreszcie o obmyślenie funduszów, na wysyłanie za granicę młodych i zdolnych rzemieślników.

Rozumne te i uczciwe zamiary ślusarzy niewątpliwie obudzą dla nich gorącą sympatję wśród ogółu.

Bolesław Prus.

Oto zaczęła wyrabiać chustki do nosa batystowe z fotografiami znanych... piękności.

Nowość ta znalazła natychmiast wiele amatorek i każda z dam będących istotnie pięknemi lub chcących za takie uchodzić starała się o to, aby i jej portret figurował na wystawie sklepowej.

Pomysłowy fabrykant szukał pierwowzorów dla swojej kolekcji po wszystkich większych miastach Europy, a warszawski świat artystyczny dostarczył mu sporego kontyngensu.

Warszawianki nasze nie chcą ustąpić pierwszeństwa paryżankom i zaledwie chustki z portretami ukazały się w naszem mieście, kilkanaście dam objawiło już gorące życzenie, aby i ich fotografje wysłano do paryskiej fabryki.

Może to być przyjemne póki chustka jest na wystawie, a potem...

= Także korespondencja.

Z Kalkutty otrzymaliśmy list niebardzo przyjemnej powierzchowności, podziurkowany i noszący wyraźne ślady, iż poddawany był dezinfekcji.

List ten datowany 25 go z. m. adresowany do naszej redakcji przyszedł indyjską pocztą przez Brindisi, a zawiera szczegółową wiadomość o odkryciu zarazku cholerycznego, o czem już donosiliśmy w naszem piśmie.

Gdyby nie dezinfekcja, mógłby był wraz z listem przybyć i sam ów odkryty zarazek w oryginale...

= Należymy do Prus!

Tak przynajmniej sądzićby należało z adresu „Varsovie—Prusse", znajdującego się na przysłanym nam liście.

Tym razem spisali się... belgijczycy!

= W pracowni obuwia.

— Panie majster, prawy but trochę zaobszerny...

— Eh! to nic, wilgotne powietrze... jak się trochę osuszy, to się skurczy.

— Ale zato lewy za ciasny?!

— I to głupstwo, proszę pana... niechno deszcz dłużej popada, to się rozchodzi.

= Dobra rada.

— Proszę babci, chciałem napisać list do mamy, ale nie wiem daty dzisiejszej.

— No, to napisz wczorajszą...

= Stuletni starzec.

W kościele św. Trójcy na Solcu bywa każdodziennie na mszy św. wysoki chudy staruszyna, ubrany po staroświecku w długą granatową kapotę i w rogatywkę.

Starzec ten bardzo sympatycznie wyglądający zwraca uwagę każdego swoją niedzisiejszą postawą...

Zasięgnęliśmy o nim bliższą wiadomość.

Jest to Marcin P. dziadek jednego z adwokatów tutejszych, liczący **103** lat wieku.

Mimo tak sędziwej starości trzyma się bardzo krzepko i z Solca w pobliżu Tamki codziennie zdąża przez całą długość ulicy do kościoła.

Starzec pochodzi z mieszczan warszawskich i podobno sługiwał przed laty wojskowo...

= Nędza.

Nocy wczorajszej ront policyjny odbywający w okolicach Pragi obławę, zaszedł na „łachę" pod Saską Kępą, gdzie mieszczą się statki i łazienki.

W jednem z przewróconych czółen na brzegu w sitowiu znaleziono przemieszkującą całą rodzinę, złożoną z pięciorga osób: ojca, matki, dwóch córek i syna.

Mieszkanie ich stanowił rodzaj kajuty czyli po prostu koniec łódki, okryty z wierzchu deskami, nie większej objętości nad parę łokci obwodu.

Na środku tego schroniska tlił się ogień z kilku drewienek, zalewany od czasu do czasu wdzierającą się przez szczeliny wodą.

Barłóg położony na deszczółkach stanowił pościel nędzarzy.

I wszystko!...

= Z sali sądowej.

Przeszło rok temu dość rozgłośną stała się w Warszawie sprawa karna małżonków Sz., oskarżonych o udręczanie trzyletniej swojej córeczki, przez morzenie jej głodem, zamykanie w odosobnionym pokoju i bicie paskiem rzemiennym.

Sąd okręgowy warszawski w swoim wyroku orzekł niewinność pana Sz., natomiast panią Sz. skazał z art. 1489 kod. karnego.

Na skutek skargi apelacyjnej pani Heleny Sz., sprawa ta przeszła do izby sądowej, która sądziła ją w dniu wczorajszym.

Tow. prokuratora Rieznikow, solidaryzując się z motywami wyroku I-ej instancji, żądał utrzymania onego w całości.

Przeciwnie adw. przys. p. Brzeziński dowodził zupełnej bezzasadności owego wyroku tak ze strony faktycznej, jak też prawnej i wnosił o uniewinnienie oskarżonej z powodu zupełnego braku cech przestępstwa w jej postępowaniu, które, zdaniem obrońcy, w gruncie rzeczy nie wykraczało po za szranki władzy rodzicielskiej.

Izba sądowa w swoim wyroku podzieliła ten pogląd i, uchylając wyrok I-ej instancji, uwolniła panią H. Sz. od wszelkiej odpowiedzialności.

= Sumienny złodziej.

Przed tygodniem, jak to donosiliśmy, p. W. wyciągnięto w wagonie tramwajowym pugilares zawierający oprócz 135 rs. gotowizny, weksle na 2,800 rs.

Pan W. stracił już wszelką nadzieję odzyskania skradzionych weksli, kiedy najniespodziewaniej powróciwszy wczoraj po południu do domu i otwierając skrzynkę od listów na drzwiach umieszczoną znajduje pakiecik zawierający wszystkie weksle.

Oprócz weksli znajdowała się kartka pisana niewprawną ręką następującej treści, którą podajemy dosłownie:

„Jestem sumienny złodziej, znalazłem bowiem bilet pański z adresem i to co mi niepotrzebne oddaję..."

= Eksplozja.

Nocy wczorajszej na Elektoralnej w domu pod nr 20, Karol B., robotnik spowodował niemały popłoch w całej kamienicy.

Wziął on rurkę mosiężną sporych rozmiarów i włożywszy w nią soli Bertoleta, sody i siarki, mięszaninę tę podpalił.

Nastąpił huk tak donośny, iż szyby w oknach powypadały i mieszkańcy porwali się ze snu.

Niesmacznego żartownisia pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Dziwny powód.

W tych dniach zmarł w sile wieku jeden z tutejszych urzędników administracyjnych.

Choroba jego przedśmiertna wywiązała się skutkiem połknięcia przed kilku laty kawałka szkła od nadtłuczonej karafki.

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej spełnioną została znaczna kradzież w mieszkaniu księdza Ch. na Pradze.

Niewiadomi złodzieje zabrali z biurka gotowizną 900 rs.

Na Chłodnej pod nrem 9 i na Szkolnej pod nrem 4 przyłapano na strychach dwie złodziejki kradnące bieliznę.

Na Walicowie pod nrem 1 ujęty został w chwili wyłamywania zamków we drzwiach jednego z mieszkań znany złodziej Boruch Drautman.

Na Nowowielkiej pod nrem 9 spełnioną została kradzież różnych przedmiotów wartości kilkuset rubli.

Na Tamce w trzech domach, a mianowicie pod nrem 31, 7 i 33 w ciągu jednej nocy spełnione zostały znaczne kradzieże każda na paręset rubli.

= Wypadek.

Na Nowym-Świecie p. R. jadąc dorożką nrem 494 oznaczoną przy wyjmowaniu Chustki z kieszeni nieoględnie wydobył rewolwer, ktory zawadził się o guzik i najniespodziewaniej wystrzelił.

Kula przeszła tuż koło ręki powożącego, który poniósł lekką kontuzję w łokciu.

— **Spostrzeżenia meteorologiczne** w tygodniu od dnia 9-go do 15-go marca 1884 roku, dały następujące wypadki: średnia wysokość barometru 754·64 milim., temperatura 0.46° C., ilość wody spadłej dziennie 0.5 milim., wiatr zachodni.

— **Małżeństw** w tymże tygodniu zawarto 11, czyli o 2 mniej aniżeli w tygodniu poprzedzającym.

— **Urodzeń** w tymże tygodniu było ogółem: dzieci żywych 197, nieżywych 16. W liczbie żywo urodzonych było chłopców 100, dziewcząt 97. Z ogólnej liczby dzieci żywo urodzonych przypada na ślubne 159, na nieślubne 38, z pomiędzy nieżywych było nieślubnych 2. W porównaniu z odpowiednim tygodniem roku przeszłego urodzeń było mniej o 18.

— **Śmiertelność** w tymże tygodniu, nie licząc dzieci nieżywo urodzonych wynosiła 231 osób, w tej liczbie 130 mężczyzn, 101 kobiet, czyli 28.52 na 1000 mieszkańców ogólnej cyfry ludności. Z ogólnej liczby zmarło na nieżyt kiszek 39, na zapalenie oskrzeli i płuc 42, na suchoty płuc 31, na błonicę i dławiec 11, na uwiąd schyłkowy 15, na dur brzuszny 8, na szkarlatynę 1, na ospę 3, na zapalenie nerek 5, na raka 2, na choroby połogowe —, na apopleksję 7, na przymiot —, na choroby organiczne serca 10, śmiercią wypadkową —, na durzycę wysypkową —, na reumatyzm 1, na krztusiec —, na czerwonkę —, na odrę —, przez samobójstwo 1, z zabójstwa —, z innych przyczyn 50. W liczbie zmarłych było dzieci do lat 5-iu 112 czyli 48° ogólnej cyfry. W porównaniu z poprzednim tygodniem zmarło mniej o 3 osób.

= Układy z włościanami.

Gaz. lub. donosi, iż w majątku Józefów i Kamień pod Puławami (Nową Aleksandrją) włościanie pozawierali już umowy o regulację służebności.

Za ich przykładem poszli też mieszczanie Opola i włościanie dóbr Niezdów.

W kluczu niezdowskim ułożyło się z właścicielem 200 osad.

Więcej takich wiadomości!

= Otwarcie szkoły.

W miasteczku Klwowie, w powiecie opoczyńskim, w gubernji radomskiej, postanowiono otworzyć zamkniętą przed kilku laty szkołę.

Na tak chwalebną uchwałę wpłynęły przedstawienia zacnych proboszczów z Klwowa i Odrzywołu, którzy zdołali mieszczanom wytłumaczyć konieczność utrzymywania szkoły.

= Pod adresem naszej *haute finance.*

Korespondent *Dz. łódz.* z Ozorkowa donosi, iż miejscowy dom bankierski niesie skuteczną pomoc zachwianym skutkiem ogólnej stagnacji przemysłowcom.

Dzięki tej pomocy kredytowej niejeden otrzymał możność wytrzymania przesilenia...

U nas w Warszawie dzieje się jakoś inaczej.

Z chwilą stagnacji kredyt się skończył, pieniądze się pochowały i przemysł pozostał bez najmniejszego punktu oparcia.

= Stosunki komunikacyjne.

Z Siedlec donoszą nam kilka szczegółów, wymownie charakteryzujących miejscowe stosunki komunikacyjne.

Tak np. Siedlce są odległe od Warszawy o 12 mil czyli o $2\frac{1}{2}$ godzin drogi koleją.

Pomimo to mieszkańcy otrzymują dzienniki warszawskie zaledwie we 20 godzin po ich wyjściu.

Pisma popołudniowe przychodzą do Siedlec na drugi dzień wieczorem.

Przez ten czas możnaby odbyć spacer pieszo do Warszawy!...

Poczta więc siedlecka nie okazuje zbytniej gorliwości względem mieszkańców.

Jeszcze gorzej rzecz się ma z listami.

Na 18,000 ludności Siedlce mają tylko jednego listonosza i do tego starozakonnego.

To też w szabasy nie ma mowy o ekspedycji listów.

Korespondencja dochodzi zwykle rąk adresata zaledwie w kilka lub kilkanaście dni po przyjściu do urzędu w Siedlcach.

Szybkość jak przystało na wiek pary i elektryczności!

= Na Niemnie.

Z Kowna donoszą nam co następuje:

„Dotąd statki parowe kursowały tylko pomiędzy Kownem a Jurborgiem, między Jurborgiem zaś a Smolewiczami, miasteczkiem leżącem w Prusach, nie było żadnej komunikacji.

Dalej znowu kursują statki niemieckie.

Dystans więc do Smolewicz trzeba było przebywać końmi po najgorszej drodze...

Obecnie na przestrzeni tej ma kursować mały statek parowy „Rusałka" własność p. Siemaszki Rajnolda.

W ostatnich czasach Niemen stał się widownią szczególniejszych wypadków.

Obok statków kursuje na nim prom.

Przewoźnicy na czajkach uwijali się też żwawo, gdyż do przeprawy nie brakło amatorów.

Do czajek jednak przewoźnicy przyjmują pasażerów więcej, niż mała łódka jest w stanie pomieścić.

To też o wypadek nie trudno.

W tych dniach np. do niedużej czajki wsadzono trzydzieści kilka osób i czajkę puszczono na wodę

Naraz powstaje krzyk i wołanie o pomoc!

Czajka zatonęła...

Na szczęście ludzi wszystkich wyratowano, do czego najwięcej przyczynili się majtkowie obok stojącego parowca".

= Zabawy postne.

Z Kowna pisze korespondent nasz co następuje:

„Tak tedy post mamy bardzo urozmaicony.

Koncertów powódź wielka, bywają dnie, iż naraz mamy po dwa wieczory koncertowe!

W dniu 16 ym b. m. odbył się też trzeci z kolei wieczór Towarzystwa muzycznego, wskrzeszonego zaledwie przed miesiącem.

Na czele Towarzystwa stanął jako prezes p. Sawiński.

Dyrektorami są pp. Dietrich i Uljanin.

Towarzystwo w ciągu postu zamierza urządzić jeszcze trzy wieczory".

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Dymitr **Dutow,** kupiec m. Warszawy, b. sędzia b. sądu apelacyjnego Królestwa Polskiego, kawaler orderu św. Stanisława, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 21 marca r. b. życie zakończył, w wieku lat 67. W smutku pozostali żona, dzieci, zięciowie i wnuki zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 24 marca, o godzinie **11 i pół** zrana, z cerkwi pałacu brühlowskiego, na cmentarz wolski. —1103—

† W poniedziałek, dnia 24 marca, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Julji z Czarkowskich **Zaleskiej,** odbędzie się o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) nabożeństwo żałobne, na które pozostałe dzieci zapraszają wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1087—

— Wdowa z dziećmi b. p. Edwarda **Weisblat,** składają serdeczne podziękowania duchowieństwu oraz wszystkim

(k)tórzy przyjęli udział w odprowadzeniu zwłok b. p. zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku. —1102—

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

Lwów 22-go marca.

Rząd, nie mogąc z funduszów państwowych udzielić jednomiljonowej pożyczki celem przeprowadzenia likwidacji banku włościańskiego, układa się podobno z wiedeńskim *Laenderbankiem* o udzielenie pożyczki po $2^1/_2\%$. Decyzja spodziewaną jest w dniu 26 b. m.

Wiedeń 22-go marca.

Urzędowy raport statystyczny, ogłoszony przez ministerjum spraw wewnętrznych, stwierdza, iż w roku ubiegłym emigracja zmniejszyła się w Austrji. W r. 1882-im emigrowało z Austrji osób 13,341, w r. 1883-im tylko osób 7,759; z Galicji w r. 1882-im 1,198 osób, w r. 1883-im 436.

Praga czeska 22-go marca.

Zmowa robotników w Tetschen wzmaga się.

Berlin 22-go marca.

Dziś z powodu rocznicy urodzin cesarza, ks. Bismark wydał wielki obiad, na który był zaproszonym ks. Orłow.

Bern 22-go marca.

Czterech znanych anarchistów niemieckich zostało wydalonych ze Szwajcarji.

Paryż 22-go marca.

Ferry zamierza w lecie przedstawić izbie projekt częściowej rewizji konstytucji w duchu projektów dawniejszych Gambetty i z przyjęcia tego uczyni kwestję gabinetową.

Chrystjanja 22-go marca.

Sąd państwowy skazał ministra Hellusen'a na uwolnienie od obowiązków.

Kair 22-go marca.

Gordon-basza gotuje się do zaatakowania oddziału powstańców, którzy się pojawili na południe od Chartumu.

Petersburg 22-go marca.

Dzisiaj odbył się pogrzeb hr. Adlerberga, po ekzekwjach w cerkwi ministerjum dworu procesja udała się na cmentarz wołkowski. Najjaśniejszy Pan i Wielcy Książęta towarzyszyli trumnie na koniach. Najjaśniejsza Pani i Wielkie Księżne w powozach.—Doniesienie gazet o śmierci przemysłowca cukrowego Keniga jest mylne. Zmarł brat jego zarządzający jedną z fabryk.

Petersburg 22-go marca.

Donoszą z Baku, iż tamże robią się starania celem zwołania pierwszego zjazdu przemysłowców naftowych do Baku we wrześniu.

Mohylew podolski 22-go marca.

Jutro rozpoczyna się żegluga po Dniestrze.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 22-go marca (godz. 6 m. 10.)

W ogólności usposobienie dzisiejszego zebrania giełdowego było niezbyt silne, chociaż niektóre pola były ożywione a mianowicie rynek wartości kolejowych tak niemieckich jak i austrjackich, które zwyżki kursowe odniosły. Wartości spekulacyjne dosyć też mocno przy dążeniu ku zwyżce. Akcje kredytowe zyskały trzy marki. Wartości rosyjskie w niezbyt wielkich obrotach niemniej jednak utrzymały się przy kursach. Ruble drobną zyskały zwyżkę. Żyto w obu terminach o ćwierć marki wyżej.

Berlin 22-go marca, g. 5 m. — wieczór (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bilety banku rosyjs. w tranz. natychm.	204.70
Weksle na Warszawę	204.50
Weksle na Petersburg krótkoterminowa	204.—
Weksle na Petersburg długoterminowa	202 60
Bilety banku ros. na dostawę	204.75
Wschodnia pożyczka II-ej emisji . . .	59.50
Akcje kredytowe.	563 —
Listy zastawne serja I-sza.	63.50
Weksle na Londyn krót.	20.47[5]
„ „ długot..	20.36
Żyto z dostawą na jesień.	145.—
Żyto na wiosnę	145.50

Sprawdziły się przewidywania wyrażone we wczorajszych szacowaniach porannych. Ruble powróciły do kursów onegdajszych, a zatem i zachowanie się wczorajszej giełdy warszawskiej usprawiedliwionem zostało. Doniesienie o niewielkich tylko wartościami rosyjskiemi obrotach niepowinnoby przeważać, stało się to bowiem w dzień sobotni zwykle mniej dla tranzakcyj przyjazny. W każdym razie jeżeli szacowania poranne jutrzejsze nie będą korzystniejsze—uwaga ta może niekorzystnie wpłynąć na czynności giełdy warszawskiej. Kursa dnia poprzedniego były: 204.60, 204.50, 560, 144.75, 145.

J. Wł.

Gdańsk 21-go marca 1884-go roku.

Pszenica	cena najwyższa	8.77
„	„ regulacyjna bieżąca	8.40
„	„ na dostawę wiosenną	8 35
Żyto	cena najwyższa za polskie .	6.15
„	„ regulacyjna	5.97
„	„ na dostawę wiosenną .	6.10
Jęczmień	browarny	—.—
„	na paszę	—.—
Groch	do jedzenia	—.—
„	na paszę	—.—

ZADANIE KONIKOWE.

i jaś	sen	ma	pieś	nów	cie	sy	mi	łą	i w
cy	ni	mi	ną	jo	po	ce	nie	w lot	ła
bez	czych	rem	wo	spa	roz	ne	pa	bły	na
chó	no	sło	wa	skro	roz	wrzo	mdle	per	ta
wi	nad	nią	dasz	nią	jące	na	bi	sach	ski

Rozwiązanie zadania algebraicznego, zamieszczonego w nrze 68b.

Jeżeli oznaczymy podstawę i wysokość prostokąta przez **x** i **y** to otrzymamy dla nich wartości następujące

$$x = 7.\ 8.\ 9.\ 10.\ 12.\ 15.\ 18.\ 24.\ 42.$$
$$y = 42.\ 24.\ 18.\ 15.\ 12.\ 10.\ 9.\ 8.\ 7.$$

Dobre rozwiązania nadesłali pp.: Marceli Goldberg, E. Dobrzyński, Jan Jabłkowski, H. Cylkow, Ludwik Szenberg, F. L., J. L., Leon Borowski, Henrietta Prussak, L. Nowiński.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Autorowi „Odezwy do warszawian“.*— Myśli sz. pana zacne i poczciwe, ale w tej formie do druku niemożebne. Gdzie tylko możemy odwodzimy od zbytków, wszakże niepodobna wołać na ogół, aby się wyrzekł wszelkich przyjemności i rozrywek, gdyż na tem przedewszystkiem klasy zarobkujące poniosłyby bardzo dotkliwą szkodę.

— *Panu M. Stras.*—Prosimy o przysłanie próbek rysunków.

— *Panu Szr.*—„Obrazek z niedalekiej przeszłości“ dla naszego pisma nieodpowiedni. Rękopism możemy zwrócić.

— *Panu X.*—We wzmiance o potrzebie połączenia stacji towarowej kolei wiedeńskiej z południową częścią miasta linją kolei konnej, ulica Chmielna podaną była tylko dla wskazania kierunku, oczywistą jest bowiem rzeczą, iż przez tę ulicę jako zbyt wązką a obarczoną znacznym ruchem ciężarowym od komory i warsztatów kolei, tramwaje nie mogłyby kursować. Odpowiedniejszą w tym celu byłaby rzeczywiście ulica Złota.

— *Komitet Towarzystwa osad rolnych* ma zaszczyt podać do wiadomości, iż na posiedzeniu swem w dniu 16 ym b. m. odbytem, jednomyślnością głosów zaprosił dotychczasowego przewodniczącego w zarządzie Towarzystwa p. Machczyńskiego Konrada, oraz na członków pp. Fechnera Władysława, Godlewskiego Stefana, Malermieckiego Franciszka, Müllera Teodora, Plebańskiego Józefa, Przystańskiego Stanisława i Rutkowskiego Kazimierza, do sprawowania nadal tych samych obowiązków, a nadto, również jednomyślnie zaprosił p. Konrada Machczyńskiego do grona członków komitetu. — Prezes (podpisano) *Feliks Sobański*. Sekretarz (=) *Józef Gruszczyński.*

— Warszawskie Towarzystwo dobroczynności ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że obecnie zawakowało stypendjum w kwocie rs. 180 rocznie dla uczniów gimnazjum i studentów uniwersytetu.

Pragnący takowe otrzymać, winni się zgłosić z podaniem na zwyczajnym papierze do warszawskiego Towarzystwa dobroczynności przy dołączeniu stosownych dowodów, a mianowicie: świadectwa szkolnego.

Termin składania podań pod prekluzją oznacza się do dnia 1 (13) kwietnia r. b.

Prezes administracji ogólnej radca stanu *Świeszewski.*
Członek-sekretarz Towarzystwa *J. Heppen.*

— Zarząd warszawskiej gminy starozakonnych. Z centów od darowizny p. Samuela Feigenblatta, uczenionej dla uczenia pamięci niegdy żony jego Rywki z Muszkatów, wakuje w r. b. wsparcie w kwocie rs. 45, mające być udzielone dnia 19 kwietnia (1 maja) r. b., czyli 5 Ijar podług kalendarza żydowskiego, to jest w rocznicę śmierci Rywki z Muszkatów Feigenblatt.

Prawo do tego wsparcia przysługuje biednej osobie wyznania mojżeszowego z rodziny niegdy Rywki Feigenblatt lub Samuela Fegenblatta.

Osoby pragnące współubiegać się o wsparcie w mowie będące, winne najdalej do dnia 3 (15) kwietnia r. b. wnieść w tym względzie podanie do zarządu warszawskiej gminy starozakonnych z załączeniem poświadczenia ubóstwa wydanego przez opiekuna ubogich starozakonnych właściwego cyrkułu, oraz dowodu, przekonywającego o pokrewieństwie z Rywką lub Samuelem Feigenblattem.

Niegdy Samuel Portner dla uczczenia pamięci niegdy żony swojej Anny Portner ustanowił legat w sumie rs. 1500, od której procenta roczne w kwocie rs. 60 przeznaczył na wsparcie dla dwóch wdów wyznania mojżeszowego, w równych częściach corocznie przyznawać i rozdzielać się mających.

Rozdział wsparcia za rok 1884 nastąpi dnia 18 (30) kwietnia r. b. (4 Ijar) jako w rocznicę zgonu Anny Portner.

Kandydatki, mające chęć ubiegania się o toż wsparcie winne wnieść podanie do zarządu gminy najpóźniej do dnia 3 (15) kwietnia r. b., dołączając do takowych dowody, przekonywające, że są wdowami po kupcach podupadłych, oraz świadectwo przez dwóch znanych i zaufania godnych kupców, jako też przez opiekuna ubogich starozakonnych właściwego cyrkułu wydane, co do stanu ubogiego i życia moralnego kandydatek jako też ich zmarłych mężów.

Za prezesa zarządu *Lesser Levy.*
Sekretarz *J. L. Grosylik*

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej: Tamka nr 25. Posiedzenie dnia 12 marca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
12	Łucka	Kiss Ludwika	Mąż chorowity, dz. dr. 4.
5	Żelazna	Nowakowska	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4.
5	Hoża	Niewiadomska	Wdowa, dz. dr. 3, jedno ch.
65	Grzybows.	Kraszewska B.	Wdowa, dzieci dr. 3.
76	Chmielna	Gawlikowska	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
12	Tamka	Buchman T.	Wdowa, chorowita, dz. 6.
14	Leszczyńs.	Kotulska K.	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 4, matka stara.
6	Fabryczna	Gruziewska J.	Słaba, mąż chory, dz. dr. 3.
20	Czerniako.	Czajkowska M.	Mąż nieobecny, dz. dr. 4, matka stara chora.
20	Browarna	Frydrych Zyg	Niewidomy.
37	Nowolipie	Łapińska L.	Wdowa, niewidoma i głucha.
47	Pawia	Fijałkowska J.	Wdowa, dz. dr. 3.
8	Wołyńska	Syma Roj	Wdowa, dz. dr. 4.
18b	Smocza	Gitla Woldopel	Wdowa, dz. dr. 3.
21	Smocza	Rompel Julja	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.

Bibljoteka matematyczno-fizyczna,

wydawana pod redakcją M. A. Baranieckiego z zapomogi kasy pomocy naukowej imienia Mianowskiego. Serja I tom I: *Początki arytmetyki M. Berkmana*, kop. 65, ser. I, tomy II i III: *Wiadomości początkowe z fizyki S. Kramsztyka*, kop. 30 i 45. Ser. III, tom I: *Arytmetyka*, kurs teoretyczny *M. A. Baranieckiego*, rub. 1 kop. 70. Ser. IV, tom IV. *Geometrja analityczna W. Zajączkowskiego*, rub. 3. (879

— ***Urząd starszych zgromadzenia szewców m. Warszawy***, wobec umieszczonych w dwóch pismach tutejszych artykułów ubliżających jego działalności, nie chcąc wdawać się w polemikę obojętną dla ogółu czytelników, w poczuciu uczciwości swojego postępowania, kierowanego jedynie interesem zgromadzenia, udał się do władzy administrującej, która ma prawo kontroli, z prośbą o sprawdzenie rachunków, a równocześnie do Prokuratora sądu okręgowego o ukaranie winnych oszustwa. P. o. Starszego ***Ludwik Tomaszewski.***

Tattersall warszawski.

Druga licytacja

na konie rozpłodowe, powozowe i wierzchowe, odbędzie się

dnia 28-go marca 1884 roku.

Meldunki koni przyjmują się tylko do dnia 24-go marca włącznie. (279)

— ***Czytelnia Kassyldy Kulikowskiej zaopatrzona w nowości w pięciu językach, Elektoralna nr 7.*** (1)

— Dr ***Słonimski,*** choroby chirurgiczne i ***moczo-płciowe.*** Róg Marszałkowskiej nr 51 i Siennej nr 1, do 12 i od 4—6 po południu. (919)

— Dr ***W. Sztembarth,*** Marszałkowska 34, po powrocie do zdrowia, zacznie przyjmować chorych od dnia 23 b. m. (1077)

Dr Michał Brüner, 1063

al. Twarda nr 16a, przyjm. od 9—10 r. i 4—6 po pp.

— ***Dentysta Gutzman, Bielańska*** nr **4** wstawia najlepsze zęby sztuczne, plombuje, etc. (821

Dentysta J. Abramowicz,

róg Granicznej 2 i Królewskiej 14. Przyjmuje od 10—7

Dentysta ***M. H. Neumark-Zębiński,*** syn, b. wychowaniec specjalnych szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 w mieście tutejszem praktykujący, wstawia zęby po rs. 2 najlepszym systemem amerykańskim. ***Tłomackie*** nr ***9.*** (1059)

— **Warszawska Parowa Fabryka Czekolady E. Kwiecińskiego** poleca: Czekoladę Vanille i Santé w tabliczkach i w proszku, Cacao kuracyjne miałko mielone.

Czekoladki, Praliny, Pastylki czekoladowe i t. p.

Cukry deserowe i karmelki codzień świeże.

Herbatniki w wielkim wyborze.

Skład główny przy ulicy Leszno nr 28.

Filja 1-sza Rymarska nr 14.

Filja 2-ga Nowy-Świat nr 39.

Wyroby Fabryki mojej znajdują się oprócz wyżej wymienionych składów we wszystkich znaczniejszych Handlach Win i Towarów Kolonjalnych. (265)

E. Kwieciński.

Pensya wyższa żeńska

w Warszawie, jest do odstąpienia. Wiadomość w sklepie W-go Krupeckiego u W-go Galskiego, Krakowskie-Przedmieście nr 85 nowy. (987)

— ***J. Kiełkiewicz,*** właścicielka pracowni kwiatów, Niecała nr 10, 1-sze piętro, wyjechała za granicę. (1060

— Upowszechniająca Kefir, K. Sigalina, przeprowadziła się z hotelu polskiego na ulicę Bielańską nr 14, mieszk. 4. Wchód z ulicy. (1078)

— W wczorajszym zgubiony został ***dowód zaliczeniowy (Nahnahme),*** na sumę rs. 1,576 kop. 63, wystawiony dnia 1 (13) za towar wysłany do stacji Łubno za n-rem frachtu 3,099. Właściwe ***ostrzeżenia poczynione zostały.*** Znalazca zechce odesłać lub odnieść takowy na ulicę fabryczną nr 1. (349)

— ***Pani Jasyna.*** właścicielka magazynu pod firmą ***A. Baudeau,*** wyjechała z pierwszą krojczynią p. Natalją do Paryża celem zakupu świeżych modeli na sezon wiosenny i letni. (350)

831 ***Kantor wynajmu powozów*** w hotelu krakowskim, Bielańska 7, zawiadamia, że od 1-go marca oddaje swoje ekwipaże na spacery, bale, śluby, do teatru etc., ***po cenach zniżonych.***

— W spisie abonentów telefonicznych ogłoszonym w wczorajszym *Kurjerze*, pominięto nazwisko jednego z abonentów „Rudnicki i spółka, skład maszyn i nasion, nr 128," co się niniejszem prostuje.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI	Odchodzą godziny	i minuty	Przychodzą godziny	i minuty
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	50 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	55 po poł
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	7	15 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	50 wiecz.	10	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	4	40 po poł.	8	25 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 2 klasy oraz klasa 3 tylko w komunikacji bezpośredniej . .	3	50 po poł.	2	— po poł.
Osobowy 3 klasy	10	30 rano	8	28 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	7	15 wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	6	48 wiecz.	3	33 rano
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	9	8 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	40 po poł.	2	— po poł.
Osobowy	8	5 wiecz.	8	12 rano
Osobowy do Lublina	7	45 rano	—	— —
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	40 po poł.	11	40 rano
Osobowy	9	20 rano	8	27 wiecz.

— **Statki parowe** odchodzą: Z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godzinie 9 zrana. — Z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 zrana. — Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 z rana. — Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godzinie 8 z rana. — UWAGA. Bilety spacerowe do spotkania statku idącego z Płocka po rs. 1 od osoby.



Piotr Sliżyński



udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych.— **Podwal 20,** wprost Cyrkułu.

GŁÓWNY SKŁAD

Zapałek Słupkowych,

Praktyczne do kantorów, restauracyj i domów prywatnych.



Specjalne Zapalniczki do zapałek kieszonkowych

w Kantorze Agenturowym

Z. Suchowiecki,

w Warszawie Królewska 19.

Sprzedaż detaliczna w każdym sklepie z zapałkami. Handlującym ustępuje się znaczny **RABAT.** 899

WYPRZEDAŻ

odbywa się **w składzie Wstążek S. H. DĄBROWSKIEGO, przy ulicy Żabiej № 2, róg Żelaznej Bramy.**

Wysortowane zostały:

Koronki czarne i białe, hafty różne, Chustki koronkowe czarne i creme jedwabne, po kop. 90, Crepplise od kop. 5, oraz czarne i różnokolorowe Wstążki za połowę ceny wartości. 776

☞ Pan Rafael **Girard de Vasson,** Magister Prawa, mieszkający w Paryżu przy ulicy d'Assas, pod № 6-m, podejmuje się **uzyskania wierzytelności we Francji i w Algierze,** prowadzenia procesów i interesów, załatwiania spadków, kupna i sprzedaży dóbr oraz wszelkich papierów giełdowych. Korespondencję można prowadzić po polsku (lub po rosyjsku). 556

Jest do sprzedania

garnitur mebli

mało używanych, **meble gabinetowe** 2 kolumny marmurowe, **2 powozy,** para **koni** i **krowa.** Wiadom. w cytadeli № 33. 930

Korzystny interes.

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia **Kawiarnia** z całem urządzeniem, w dobrym punkcie, za rogatką Wolską, domu № 5. 901

Z powodu nieprzewidzianego wyjazdu, do sprzedania

bardzo tanio!!

Garnitur mebli czarnych, ponsowym adamaszkiem krytych, konsole z marmurem, figury, lustra, portiery i lambrekiny; obrazy olejne starej szkoły, żyrandol antique etc. etc. Ulica Senatorska № 16, mieszkania 11, w podwórzu na prawo, 2-e piętro, do godziny 12 codziennie. 946

Długi w Rossji kupuję.

S. Majerski, w Kijowie. 564

Do sprzedania



2 klacze kareciane

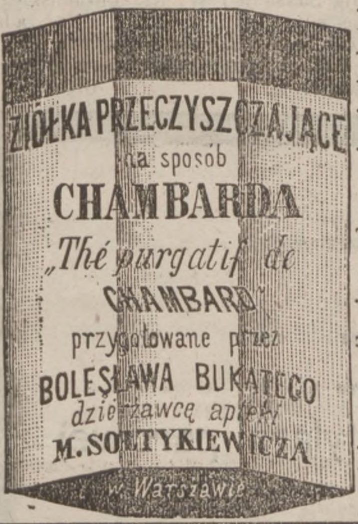
swego chowu, ciemno-kasztanowata i gniada. Widzieć je można przy ulicy Chmielnej № 8, stangret Mikołaj wskaże. 956

Dla Majstrów mularskich

tanio:

Maty trzcinowe do sufitów.

Posadzka z kamienia sztucznego do sprzedania. Chmielna № 44, mieszkania 1; rano do godz. 10, po południu od 3—6. 820



Działają w sposób niezawodny w cierpieniach tak ostrych jak przewlekłych, w których idzie o działania wypróżniające. Cena pudełka 75 kop. Nabywać można **w aptekach** i składach materiałów aptecznych. (361)

Nowa i wielka dogodność.

!Darmo Tramwajem!

Znany powszechnie ze swej niebywałej taniości, nietylko w kraju całym, lecz i w Cesarstwie,

SKŁAD TOWARÓW

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna nr 1, mieszk. 4,

Darmo TRAMWAJEM



Darmo TRAMWAJEM

dla dogodności Sz. Publiczności i dla ułatwienia kupującym komunikacji, udziela każdemu z kupujących **dwa bilety gratisowe**, do jazdy tramwajami we wszystkich kierunkach miasta.

Dla przekonania każdego o niezwykłej taniości, podaję CENNIK dotychczas nigdzie niepraktykowany, a mianowicie:

Syberyna wyborowa, na męzkie i damskie palta, $2\frac{1}{2}$ ł. szer., po rs. 1.65 ł.
Korty prześliczne, najmodniejsze desenie $2\frac{1}{2}$ ł. szer., po rs. 1.35 ł.
Korty damskie, (drap de dames), $2\frac{1}{2}$ ł. szer., po k. 65 ł.
Korty najmodniejsze, (Draps soleuil), na paltociki i suknie damskie, po rs. 1.25.
Plusz Baranki i Karakuły, po cenach bardzo tanich.
Kaszmiry czysto wełniane, czarne i kolorowe, 2 ł. szer., po k. 65 i 70 ł.
Grenadiny kolorowe i czarne, czysto jedwabne, po k. 90 ł.
Adamaszki jedwabne, czarne i kolorowe, prześliczne, po k. 80 ł.
Velvety wyborowe, czarne i kolorowe, po k. 70 ł.
Atłasy jedwabne białe, czarne i kolorowe, po k. 65 ł.
Juty na meble, amerykańskie, $2\frac{1}{2}$ łok. szer., po kop. 75 łok.
Firanki czysto niciane, wiedeńskie i angielskie, po k. 25, 30, 35, 40 i 50 ł.
Creton biały, przewyższający płótno, $1\frac{1}{2}$ łok. szer., po kop. 13 i 15 łok.
Płótno (Creass) wybor., po k. 9, 10, 12 i 13.
Perkal biały, po k. 9, 12 i $12\frac{1}{2}$ łok.
Sztuka płótna krajowego $30\frac{1}{2}$ łok., rs. 4.50.
Prześcieradła gotowe, obrębiane i znaczone, $3\frac{1}{2}$ łok. długie, $2\frac{1}{2}$ szer., 90 k.
Koszule damskie z wstawkami i lamgietami, po 90 kop.
Koszule męzkie prane, po 90 kop.
Ręczniki adamaszkowe, $2\frac{3}{4}$ łok, długie, 35 kop.
Kołdry atłasowe, jedwabne, prześliczne watowe po rs. 13.
Kołdry zw. sławuckie, wybor., po rs. 3.
Kołdry kaszmirowe i satynowe, watowe, rs. 8.50 i 9.
Kołdry pikowe, białe i różowe, rs. 3.25.
Dywany wojłokowe. 4 łok. dług. prześliczne, po rs, 3.50.
Wełniana Materja na suknie damskie i dziecinne, po kop. $16\frac{1}{2}$ i 25 łokieć.
Adamaszek czysto jedwabny, biały, **cudownej piękności,** po rs. 2 łokieć.
Wyprawy męzkie i damskie, po cenach nigdzie niebywałych.

☞ **Kupującym za 50 rs. odstępuję 5 od sta.** ☜

Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane, z jak największą akuratnością i sumiennością, na drugi dzień po obstalunku.—Proszę adresować.

332 **Iz. HERTZ, Dzika Nr 1, w Warszawie.**

TANIA!

FABRYKA RĘKAWICZEK

13. Graniczna nr 13, 3-ci dom od Żelaznej-Bramy.

wprost sklepu Nipanicza,

Zaopatrzywszy Magazyn swój na nadchodzące Święta w ogromny zapas rękawiczek jelonkowych, zamszowych, oraz glansowanych, urządziłem sprzedaż detaliczną po cenach hurtowych podług cennika fabrycznego.—Dla przekonania Szan. Publiczności o niebywałej dotychczas sprzedaży, dołączam niektóre ceny, a mianowicie:

Zamszowe męzkie i damskie, na 2 guziki. od 75 kop.,
Glansowane męzkie i damskie na 2 guziki od 50 kop.,
oraz znaczny wybór rękawiczek angielskich. 896

Rs. 10. Krój Sukien. Rs. 10.

Gruntowna Nauka Krojów, Sukien damskich, podług zasad słynnego modelisty w Paryżu Vortha, w Zakładzie **A. Gałeckiej,** za pomocą tylko jednego centymetru, wykładaną jest przez kobiety-specjalistki, gdyż w tym przedmiocie tylko kobieta kobietę nauczyć i zrozumieć może, bez niemieckich blagieryj, 38 mierników, linijek krojowych, 1,000 drobiazgowych obliczeń przeszłych mód, które tylko naukę gmatwają, utrudniają, przedłużają, wikłają i tych powodów dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią.

KSIĄŻKA za pomocą której można się nauczyć krajać i szyć suknie, pod tytułem: Wykład Nauki krojów, strojów, szycia sukien i okryć damskich, wydanie 8, cena egzemplarza kop. 75; napisana przez A. Galecką, autorkę wielu wydań jest do nabycia we wszystkich księgarniach.—Skład główny w Zakładzie nauki. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 85. 797

WIEDEŃ

w środku miasta

z gruntu odnowiony

HOTEL

pierwszorzędny

WINDA.

Kąpiele.

HOTEL WANDL.

Restauracja

pod przewodnictwem renomowanego kuchmistrza

Romana

(JÓZEF GRZEBALA).

Narodowa kuchnia i usługa polska.

618R



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE".

Wielki wybór Gorsetów różnokolorowych, w fasonach francuzkich fiszbinowych, od rs. 2 i Gorsety dla osób pozostających w odmiennym stanie.

NIECAŁA Nr 1,

w pałacu hr. Krasińskiego, I piętro. 624R

W nowo-otworzonym **Hotelu Angielskim,** przy ulicy Wierzbowej w Warszawie

70 NUMERÓW

z wielkim komfortem umeblowanych, z których na wyższych piętrach wynajmuje się miesięcznie od rs. 18, z usługą i opałem. — Kąpiele i prysznic na miejscu.

Pierwszorzędna Restauracja.

Obiady po cenie stałej; wielki wybór win: wszelkie nowalje poleca Sz. Publiczności

819 **S. Zięciakiewicz.**

Jedenasty łokieć darmo!

Jedenasty łokieć darmo!

Obok cen niepraktykowanie nizkich, dany będzie każdej osobie, która skorzysta z okazji i swoje zakupy w **towarach łokciowych na suknie, dolmany, regenmantle** etc. etc., zechce uskutecznić w znanym powszechnie ze swej uczciwej i rzetelnej sprzedaży składzie fabrycznym pod firmą

K. MANTEY,

Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej,

NB. Powyższa korzystna sprzedaż ma tylko znaczenie

do Świąt Wielkanocnych.

Jedenasty łokieć darmo!

632R

Jedenasty łokieć darmo!

Towarzystwo bezimienne kopalni

CZELADŹ,

podaje do wiadomości, iż powierzyło sprzedaż swego

Węgla Kamiennego,

DOMOWI HANDLOWEMU

EHRLICH & JACOBY.

Dyrektor **J. Keller.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie, przyjmować będziemy zamówienia w biurze naszem ul. hr. Kotzebue Nr 10, od godziny 10 do 4 po południu, codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt 606R

Ehrlich & Jacoby.

BANK POLSKI

podaje do powszechnej wiadomości, że d. 18 (30) Kwietnia r. b. i następnych o g. 11 rano odbywać się będzie w Składach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja na sprzedaż różnych towarów, w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po zalicytowaniu płacić się mające.

Przytem Bank Polski nadmienia, że prolongata zastawów uskuteczniać się będzie li tylko do dnia 8 (20) Kwietnia r. b. włącznie.

VICE-PREZES (podpisano) **A. NAGÓRNY.**

674r NACZELNIK KANCELARJI (podpisano) **L. MOCZARSKI.**

CENNIK

hurtowego składu wódek i spirytusów oraz dystylarni parowej

WDOWY

po MICHALE ANDRZEJEWICZU

POPOWIE

w Moskwie około Wielkiego Kamiennego mostu, w domu własnym,

	Cena za wiadro z naczyniem			
	But. 1/20 wiadra		But. 1/10 wiadra	
	Rs.	kop.	Rs.	kop.
Wódka stołowa Cesarska N° 0, przygotowana na koronację 1883 r.	12	—	13	20
Wódka wyższego gatunku N° 1, (w butelkach zalanych smołą)	8	90	9	90
Wódka wyższego gatunku N° 1, z osobnego zamówienia (w but. pod kapslami)	8	90	9	90
Wódka wyższego gatunku N° 2, (w butelkach pod kapslami)	7	75	8	50
Wódka drugiego gatunku N° 3, (w butelkach zalanych smołą)	6	80	7	40

Oprócz wymienionych gatunków, na składzie znajdują się i wódki podwójnie oczyszczane o 41° i oczyszczona o 40°, wydawane beczkami.

Naczynia przyjmowane są napowrot po tej samej cenie, po jakiej wydaje je skład. Skład wysyla towary do wszystkich miast Cesarstwa Rossyjskiego i zagranicę, przy czem opłata uskutecznioną być może albo z góry, za pomocą wysyłki przez pocztę i banki, albo przy otrzymaniu towaru wysyłanego w ostatnim wypadku przez kantor składu z przekazem (Nachnahme). Zamówienia dopełniają się w razie zażądania ze składu nie mniej niż trzech wiader wódki czystej lub półtora wiadra innych wódek. Szczegółowe cenniki wysyłają się po pierwszem zażądaniu bezpłatnie.

UWAGA 1-sza. Wobec licznych falszowań i mięszania firmy **M. A. Popowa,** ze składem **I. A. Popowa,** niemającego najmniejszej wspólności z naszą firmą, kantor składu uprasza pp. konsumentów o zwracanie uwagi na etykiety z odciskiem, nadanego składowi herbu państwa i na pieczęcie składu, znajdujące się na korkach, kapslach i smole; oraz uważa za konieczne zawiadomić sz. konsumentów, że oczyszczanie wódek dokonywa się jedynie za pomocą dokładnie przygotowanego w oddzielnie zbudowanym zakładzie świeżego proszku z węgla brzozowego; wódki naszego składu nie mieszczą w sobie żadnych chemicznych domieszek, udzielających im miękkiego i przyjemnego smaku, źle jednak wpływających na zdrowie.

UWAGA 2-ga. Wśród publiczności oddawna rozchodzą się pogłoski, że po śmierci **M. A. Popowa**, interes jakoby oddanym jest jakiemuś towarzystwu. Pogłoski te są prostym wymysłem. Interes nigdy nikomu nie był przekazywanym i prowadzi go spadkobierczyni **M. A. Popowa,** wdowa po nim **I. C. Popowa.** 176R

Wspólnika

posiadającego 10—15,000 rs., poszukuje specjalista fachowiec do założenia fabryki guzików. Łask. adr. pod lit. F. L. 980, przyjmuje Rudolf Mosse, Berlin, W. Fri drichstr. 63. 683R

Bandaże rupturowe

i szelki do równego trzymania się. Umiejętne i symetryczne dopasowywanie takowych, poleca niedrogo. Dreze, Królewska 23. 969

30 sztuk Opasów

Dominium Mircze p. Hrubieszów ma na sprzedaż 30 dobrze utuczonych opasów wagi: woły od 15—18 cent., jałowice od 15—16 cent., krowy od 12—14 cent. Bliższe szczegóły na miejscu. 968

Bransoletka złota

z medaljonem w rodzaju beczułki, zgubioną została, idąc z ulicy Miodowej na Długą. Łaskawy znalazca raczy oddać do p. Gustawa Reichstein, Orla № 9. za dobrem wynagrodzeniem. 960

Dla pp. Właścicieli

Młynów parowych.

Młynarz wykształcony technicznie i praktycznie, obeznany dokładnie z wszelkiemi najnowszemi machinami, jakoteż zdolny buchalter, władający językiem polskim i niemieckim, posiadający chlubne świadectwa z pierwszorzędnych młynów zagranicznych Pomeranji, Saksonji i W. Ks. Poznańskiego, poszukuje odpowiedniej posady. Na żądanie może złożyć kaucję. Łaskawe oferty przyjmuje **J. Adamski,** fabryka rękawiczek, **Miodowa № 2.** 670R

Potrzebną jest Panna

uzdolniona do strojów damskich do Kijowa, za dobrem wynagrodzeniem, z całem utrzymaniem. Wiadomość, Twarda 16a, m. 9. 661R

Zdolny Buchhalter,

poszukuje zajęcia na kilka godzin dziennie. Oferty pod № 1001, uprasza składać w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 663R

Do sprzedania

APTEKA,

mająca obrotu 1,700 rubli, milę od kolei żelaznej.—Bliższe szczegóły w Aptece p. Kucharzewskiego, u P. Lemańskiego. 931

DO WYNAJĘCIA

Od 1-go Maja r. b.

Obszerny Lokal

z werendą i wszelkiemi potrzebnemi pomieszczeniami na Restaurację, oraz 15 oddzielnych pokoi, na 1-m piętrze, przydatne na gabinety do Restauracji, lub też na Chambres-garnies, jest do wynajęcia na najpryncypalniejszej ulicy i w środku miasta. Bliższa wiadomość na Chmielnej № 4, mieszk. 17. 659R

Od 1-go Maja r. b.

DO WYNAJĘCIA

We Czwartek, dnia 20 b. m., między godz. 8 i 9 rano, jadąc Tramwajem z placu Grzybowskiego do ulicy Długiej, a potem idąc: Długą, Freta, przez posesją po-Dominikańską do Progimnazjum na ulicę Starą, **zgubiono**

Zegarek złoty damski,

uszkiem nakręcany, o jednej kopercie. Znalazca raczy za nagrodą zwrócić go na ulicę **Twardą № 24** mieszkania 7, lub do Szwajcara Progimnazjum Żeńskiego. 940

P. BALME

ogrodnik francuzki 910

zawiadamia, że przybył na czas krótki do Warszawy, z wielkim wyborem krzewów kwiatowych, drzewek owocowych cebulek wszystkich odmian, róż najnowszych gatunków, nasion kwiatów i jarzyn. Niecała, sklep narożny wprost ogrodu Saskiego w hotelu Brühlowskim.

FOLWARK

jest do sprzedania 106 mórg, w tem 10 mórg lasu, 8 mórg łąki, co się tyczy zabudowań, to jest dwa domy, jeden nowy, z ogrodem owocowym, sztachetkami ogrodzony, obora nowa, spichrz nowy, piwnica nowa, dwie stodoły duże i dwa duże chlewy, jest także piasek biały materjalny, zdatny dla fabryki szklannej. Kolej Nadwiślańska ostatnia stacja Pilawa, wieś Józefka, trzy wiorsty od stacji Pilawy, a folwark nazw. Jankowizna, w bardzo dobrem i wesołem miejscu. Wiadomość na miejscu u właścicielki Karoliny Deminets.—Cena 13 tysięcy rubli. 895

Prośby

do wszystkich władz rządowych, redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby. Marszałkowska № 56, wprost Hotelu Marenia, róg Rysiej. 963

Dzierżawy Apteki

poszukuje się.— Wiadomość udzieli redakcja „Kaliszanina“ w Kaliszu. 966

W dobrach Ruda, gub. Lubelskiej, stacja kolei Chełm wiorst 12, jest do odstąpienia

14 włók lasu

z ziemią i 6,000 sztuk tramów, już z lasu wywiezionych, oraz do odstąpienia tamże Tartak parowy, na rok zadzierżawiony. Wiadomość w Rudzie u Szulca. 964

„4711“

jest znakiem

powszechnie lubianych Perfumeryj kolońskich. 580R

Dostać można we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie.

Potrzebna używana

Lokomobila

od 20—24 koni, chociażby w złym stanie i tartak o żelaznej ramie. Wiadomość Twarda № 8 lit. a, w dystrybucji. 973

Niniejszem podajemy do powszechnej wiadomości, że istniejący od r. 1860, przy ul. Bielańskiej Nr 11, pod firmą

Franciszek Korzycki,

SKŁAD FUTER

i Wyrobów Futrzanych,

nadal bez zmiany, pod tąż samą firmą prowadzonym będzie. Upraszając JW. i WW. Klijentów o zaszczycanie firmy naszej dotychczasowem zaufaniem i polecając się łaskawym względom Szan. Publiczności, pozostajemy z poważaniem

Julja Korzycka wraz z Synem.

922

BAZYLI PERŁOW i SYNOWIE,

polecają **HERBATĘ**

w wyższych gatunkach

przeszło 50 własnych magazynów, które znajdują się:

w Warszawie: 1) Nowy-Świat 31, 2) Marszałkowska 44, 3) Leszno 39, 4) Długa 11, 5) Elektoralna № 10 i 6) Praga 7; — w Moskwie. Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Odessie, Tyflisie, Wilnie, Dynaburgu, Rydze, Pskowie, Mińsku, Grodnie, Orle, Kursku, Taganrogu, Władykaukazie, Nowoczerkasku, Woroneżu, Tambowie, Saratowie, Niżnym-Nowogrodzie, Kremieńczugu, Elizawetgradzie, Rybińsku, Wiedniu, Paryżu, Berlinie i na Niżnenowogrodzkim jarmarku.

Kantor Główny, Skład i rozważanie w Moskwie: ulica 1-a Mieszczańska, dom własny,

W Warszawie, Nowy-Świat Nr 31.

Główny Skład Świec Stearynowych Newskiego Towarzystwa. 435R

Fabryka Lakierów i Farb

J. A. KRAUSSE,

w Warszawie, przy ulicy Bonifraterskiej nr 2163 (7 nowy),

poleca liczne wyroby własne i zagraniczne, znane z praktyczności, a głównie:

Farby olejne i pokostowe, różnokolorowe, szybko schnące.
Pokosty i Oleje, różnego rodzaju i użytku.
Lakiery spirytusowe, kopalowe (olejne) i **terpentynowe.**
Lakiery angielskie do powozów.
Farby olejne francuzkie w tiubach, **Farby w tabliczkach** akwarelle Chenalla i Lefranc'a do robót artystycznych.
Farby anilinowe rozpuszczalne w wodzie i spirytusie.
Farby drukarskie, litograficzne i pokosty Hanowerskie.

Massy woskowe, Farby i Lakiery do zaprawiania podłóg.

Farbki, Krochmale, Indigo-Karmin; Ultramarinę, Glans do bielizny, **Glans** (błyszcz do obuwia) i **Lakier.**
Atrament czarny i kolorowy, **Lak** różnokolorowy, **Gumę** w płynie.
Proszki i Pomadę do czyszczenia metali.
Proszek Azjatycki (perski) i **Dalmacki** na wygubienie robactwa, **Papier Daubina** na muchy.
Materjały malarskie i do **rysunku, Pendzle i Pendzelki** w wielu gatunkach.
Smarowidło oryginalne Belgijskie, dotąd uznane za najlepsze do wozów, trybów i wielkich osi,
Oliwę do maszyn i **Oliwę** wyłącznie **dla maszyn do szycia.**

Wszystkie powyższe towary znajdują się zawsze w składzie fabryki (sklep) przy ulicy Miodowej № 10, wprost Sądu Okręgowego. 545r

Hurtowy i Detaliczny

Skład Szkła, Porcelany Lamp, oraz wszelkich Naczyń Kuchennych,

metalowych, porcelanowych i drewnianych,

z dniem 1 Stycznia r. b., został znacznie powiększony i zaopatrzony we wszelkie żądane artykuły w ten zakres wchodzące. — Handlującym. oraz biorącym, za rs. 10 i wyżej odstępuje się odpowiedni rabat.

Ludwik Frindt,

5199 **ulica Przejazd, róg Leszna № 1**

MAGAZYN BŁAWATNY

Edmunda Makowskiego,

przy Placu Teatralnym,

otrzymał pierwsze transporty

NOWOŚCI 631r

na sezon wiosenny i letni.

KOKOSOWE CHODNIKI

i WYCIERACZKI.

Białe ceratowe **OBRUSY.** | Wyborowego gatunku **CERATY.**

poleca najtaniej Skład Obić Papierowych

Seweryna Mazur i S-ki,

Plac Teatralny, obok Ratusza. 52r

Nabywszy Magazyn Sukień i Strojów Damskich

pod firmą

A. RANDEAU,

S. Niecała 8.

urządzam w trakcie mego wyjazdu do Paryża

WYPRZEDAŻ

Sukień, Okryć i Kapeluszy,

oraz MODELI PARYZKICH,

za połowę wartości, a to od 26 do 28 b. m.

Spodziewam się że Szanowna Klijentela, która dotąd tak licznie zaszczycała swemi względami magazyn, **nie pominie sposobności taniego zakupu.**

686R **Jasyna.**

MASSY WOSKOWE

CZYLI

Farby do froterowania Podłóg i Posadzek.

ZAPRAWY LAKIEROWE

i Farby Pokostowe

Szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez froterowania

Piękne i praktyczne kolory.- poleca:

J. A. KRAUSSE

w Warszawie, Miodowa Nr 10

546

Z Fabryki E. EICHLERA, właściciela apteki. 706

Woda Kolońska Międzyrzecka,

znana oddawna ze swej dobroci nagrodzona dyplomami na Wystawach międzynarodowych, nieustępująca oryginalnej Wodzie Kolońskiej, oraz

Wody Kwiatowe

z różnemi zapachami świeżych kwiatów, poleca się Szanownej Publiczności.

Główny Skład w Warszawie, w Magazynie bielizny i Towarów Norymberskich

P. Szymańskiej.

Krakowskie-Przedmieście № 58, w gmachu Resursy Obywatelskiej.

Flakony różnej wielkości. Ceny umiarkowane.—PP. Handlującym odstępuje się rabat.

Oszczędność i Dogodność.
Pierwszy w Warszawie
Zakład Reperacyjny,
1) Przerabia według mody, reperuje, czyści, farbuje wszelką garderobę męzką, 2) Reperuje obuwie doskonale, 3) Przerabia, fasonuje kapelusze filcowe. Marszałkowska 69, szósty dom od ogrodu.—**JAN.** 859

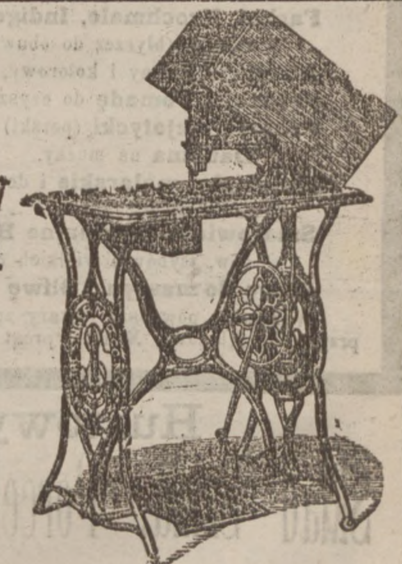
SPADEK.
W R domiu zmarła **Agnieszka Ruteckka** wdowa po **Juljanie Ruteckim**, Niewiadomi z zamieszkania sukcessorowie zechcą się zgłosić do Władysława Silnickiego, adwokata w Radomiu w interesie pozostałego po zmarłej spadku. 864


Potrzebne są uzdolnione
PANNY
do szycia w fabryce Gorsetów
Jana Habich,
ulica Miodowa № 6. 921

Skład Wyrobów Tabacznych
z fabryki B. J. Asmołowa,
w Rostowie, nad Donem,
ED. WAGNERA & Comp.
Królewska № 37, wprost domu Grincowa, w bramie, na prawo. 806

FABRYKA WYROBÓW TABACZNYCH
A. N. BOGDANOWA I S-KI,
w St.-Petersburgu.
Ma honor zwrócić uwagę Szanownej Publiczności na wysokie zalety **Papierosów**
DYREKTORSKICH
w cenie 10 sztuk 10 kop.,— 100 sztuk 1 rs. W ostatnich czasach podrabianie naszych papierosów Dyrektorskich 100 sztuk 1 rs. **Gościnnych, Myśliwskich** po kop 60 za 100 sztuk, jakotéż **Sport** po kop. 50 za 100 sztuk, **Sławiańskie i Drogowe**, po 30 kop. za 100 sztuk, jak również **Tytoniu greckiego** po k. 80 za funt i **Trapezond** po rs. 1 funt, doszła do niezwykłych rozmiarów.
Podrabiacze fabrykowali dawniej tylko etykiety i tytuły naszych wyrobów, teraz zaś posunęli śmiałość swoją nawet do fałszowania firmy, wypuszczając w obieg towar, z fałszywemi banderolami.
Uprzejmie prosimy Szanowną Publiczność o **wystrzeganie się kupna pomienionych podrabianych wyrobów.** 620R

SKŁAD HAFTÓW,
KORONEK I VELVETU,
IZYDOR POZNAŃSKI i SYN,
NALEWKI 14.
CENY NIZKIE.
515R



ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA
najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia
THE SINGER MANUFACTURING COMPANY
są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte.
Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po
RS. 1
ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

NOWOŚĆ! Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącemi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego, używane być mogą bez natężenia, przez najsłabsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczone maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak, że na tych maszynach szyć można wedle życzenia, sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.
G. NEIDLINGER, w Warszawie.
WIERZBOWA Nr 4, DŁUGA Nr 29 i ELEKTORALNA Nr 5. 659R



Fabryka Powozów, uprzęży, siodeł i wszystkich części tyczących się sportu.

Najnowsze wynalazki obecnie wchodzące w użycie zagranicą, fabryka sprowadziła, mianowicie: **mechaniczne strzemiona**, dla dam i panów, oraz **munsztuki, trędzle** itp., **baty** angielskie i wiedeńskie, **naszelniki** metalowe, wszystko z najpierwszych fabryk angielskich.

Koła kauczukowe do wszystkich powozów, najlepszy wynalazek na złe bruki, fabryka może zastosować do każdego powozu, w nader krótkim czasie, oraz powozy gotowe na tychże kołach, posiada w różnym redzaju.

Fabryka posiada znaczną ilość **powozów używanych, Faetony, Karety** itp.—**Brek** na 10 osób najnowszej konstrukcji. **Plauwaga** na 9 osób, bardzo lekka, na parę koni, z fabryki Mengelbiera w Akwisgranie oraz duża poczwórna kareta z tejże fabryki, **Lando** paryzkie, mało używano i kilka koczy podróżnych na wieś, od rs. 200, **w fabryce przy ulicy Królewskiej № 19,**

ROMANOWSKI, dawniej Hesse. 680R

SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
z najlepszemi sztucznemi zamkami
ROBERTA BOHTE,
W WARSZAWIE
NOWY-ŚWIAT dom własny **Nr 38.**

NAGRODY i MEDALE otrzymane na **Wystawach w Europie i Ameryce.**

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846, 1858, 1867. 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410

Wiktor Waligórski
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB
Nowy-Świat № 42, ma zaszczyt polecić:

Oliwę Nicejską.
Ocet stołowy.
Ocet kuchenny.
Ekstrakt i Essencję octową.
Sól kuchenną.
Oliwę do palenia.
Krochmal w różnych gatunkach.
Farbkę do bielizny.
Farby Olejne.
Zaprawy do podłóg. 665R

PERFUMY.

Przez Rząd zatwierdzona i kaucjonowana
Nowo-otworzona KASSA ZALICZKOWA (LOMBARD), Elektoralna Nr 13,
wydaje zaliczki na przedmioty: złote, srebrne i wszelkie kosztowności, towary łokciowe (tylko w sztukach) i t. d.—Pożyczki mogą być wypłacane częściowo.—Procent w małej stopie.—Kassa otwarta od 9 z rana do 6 po południu. 750

WINA WĘGIERSKIE: łagodne i wytrawne zieleniaki

Tokayskie wytrawne i maślacze.
Francuzkie białe i czerwone.
Hiszpańskie stołowe i wyższe gatunki.
Austrjackie różne.
Włoskie i Korsykańskie.
Szampańskie org. różnych marek.
Cognac leczniczy stołowy i deserowy.
Likiery włoskie, francuzkie i holenderskie.
Miody polskie i węgierskie, oraz wszelkie wyborowe towary kolonjalne, poleca

Skład Win i Delikatesów
450R **Juljana Zahorskiego, Marszałkowska 51.**

W Magazynie **Pelagji Gałeckiej Córki,** odrabiają się Suknie i Okrycia podług najwyższych wymagań gustu i elegancji, najświeższych modeli, tak z własnych jak i powierzonych materjałów, po cenach przystępnych; Kapelusze gotowe, Żabociki od kop. 50, Kwiaty i t. p.; **od ubrania kapelusza kop. 75.** — Krakowskie-Przedmieście Nr 85, 2-gie piętro, dom Rezlera. 833

Obniżone ceny odlewów żelaznych
do rs. 3 kop. 50 za 100 funtów.

Dostarczamy wedle najnowszych rysunków, z całą dokładnością wykończone i z najlepszego materjału **odlewy żelazne**, a mianowicie: **Kolumny, płyty i kraty balkonowe, buty do belek, kroksztyny** różnego rodzaju **kraty do ogrodzenia** itp.

Obstalunki przyjmujemy w fabryce naszej **„Paulinów"** w Pruszkowie, lub w Kantorze naszym Marszałkowska № 38. 540R

A. ROTHSTEIN i Synowie.



ZAKŁADY MECHANICZNE
istniejące od 1818 roku,
obecnie pod firmą
BORMANN, SZWEDE i TEMLER,
w Warszawie ul. Srebrna Nr 14,
polecają się do kompletnych urządzeń i przeróbek 373R
Fabryk cukru, gorzelni, browarow i dystylarni.

Maszyny do Pończoch i Trykotaży, jedynie praktyczne w **Składzie Marszałkowska 62,** drugi dom od Królewskiej, dawniej Królewska.—**Kupującym daje stałą robotę.** 292r

Nauka i wychowanie.

Potrzebną jest nauczycielka na wieś, blizko Warszawy, do ośmio-letniej dziewczynki, oprócz początkowych nauk udzielaną ma być konwersacja francuzka i początki muzyki. Adresy proszę składać w kiosku, róg Żurawiej i Kruczej, pod lit. N. K. 4277

Potrzebną jest bona francuzka od 1 Kwietnia. Wiadomość codziennie, między 4-tą a 6-tą po południu, Zgoda № 6, mieszkania № 3. 4248

Nauka koronek za rs. 2. Długa № 21. Ul. Zielna № 7. 3854

Bona niemka potrzebna od 1 Kwietnia, do dwóch chłopczyków, jednemu mającemu 9 lat trzeba udzielać lekcyj; przytem powinna się znać na szyciu domowem i pomagać w gospodarstwie, bez wygórowanych wymagań, świadectwa pożądane. Zgłaszać się od 1-ej do 4-ej po południu. Elektoralna 47, przez sień, wprost Białej, 1-e piętro, mieszk. 20.

Potrzebuje się bony francuzki. Wiadomość: Nowy-Świat № 12, mieszk. 5. 4024

Polak, wychowaniec Anglji, udziela lekcje prywatnie z tłomaczeniem na polskie. Adresy składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Anglik" 4208

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka i włoszka, nowo-przybyłe, szukają posady.

Francuzka młoda bona, biegła w kroju i szyciu na maszynie, poszukuje miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszk. 28, na dole. 4335

Bona szwajcarka pragnie się umieścić zaraz, w ruskim domu. Adres: Zielony-Plac № 1. 4340

Młody człowiek poszukuje nauczyciela lub nauczycielki, do konwersacji francuzkiej. Oferty w kantorze pod lit. M. W. 4336

Posady i prace.

Do sklepu potrzebną jest zaraz dziewczyna, z dobremi świadectwami i obeznana w handlu. Żelazna, róg Krochmalnej № 34, w sklepie wędlin. 618

Do fabryki kwiatów Chmielewskiej, ulica Świętojerska № 24, potrzebne: starsza panna do malowania, zwijania, oraz uzdolnione do kwiatów. 4214

Panny i uczennice potrzebne do Porębskiej. Podwal № 1. 4228

Panny potrzebne są do sukien, zdatne i podręczne. Długa № 10, m. 47, 1-e piętro od frontu. 4042

Leśniczy kawaler, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca nadleśniczego lub też kontrolera lasów. Będąc przez lat 4 na praktyce w lasach Ossowieckich i Skępskich, pod przewodnictwem technika leśnego p. Perkowskiego. Adres: Henryk Czapski w Ossówku, powiat Lipnowski pod Nieszawą.

Potrzebne są panny uzdolnione do staników. Ulica Bednarska № 18, m. 15. 4171

Rządca domu, od lat kilkunastu spełniający samodzielnie obowiązki takowego i posiadający nader chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego zajęcia, za wynagrodzeniem, pomieszkania z jednego lub dwóch pokoi z kuchnią. Wiad. u Feldbluma rządcy domu, Krakowskie-Przedmieście № 53. 4168

Panny kompletnie uzdatnione do staników i okryć, potrzebne są do pracowni Bronisławy Bejster, ul. Twarda № 3. 4080

Uczeń oraz dziewczynka do szlifowania, potrzebnemi są do giserni. Wiadomość: Miodowa № 3, w fabryce złota malarskiego.

Potrzebny jest młody człowiek, posiadający dobre świadectwa z ukończonej praktyki w sklepie żelaznym lub galanteryjnym. Wiadomość powziąć można w fabryce wyrobów żelaznych Wł. Gostyńskiego, ulica Ciepła № 6. 633

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione, podręczne i do nauki, do pracowni sukien i okryć damskich Anny Mazurkiewicz, ulica Długa № 30. 4049

Starsza panna kompletnie uzdatniona w strojach damskich, podręczne i do szycia słomy ręcznie, potrzebne do magazynu Alfonsa Bogusławskiego. Żabia № 4. 4007

Osoba przyzwoita poszukuje miejsca gospodyni w Warszawie lub na wsi. Kiosk, Marszałkowska róg Alei. 620

Konstruktor maszyn, z długoletniem doświadczeniem w kraju i zagranicą, wykształcony teoretycznie i praktycznie, znający dokładnie kilka języków, poszukuje miejsca jako zarządzający biurem technicznem, lub kierujący fabryką. Może przedstawić kaucję w razie potrzeby, chlubne świadectwa. W kantorze Kur. Warsz. № 0,01. 3954

Panna znająca się na krawieczyznie i do wyręczania pani domu, poszukuje miejsca na stałe. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. C. U. 3900

Potrzebny jest natychmiastowo inżynier lub agent techniczny, zajęcie lekkie i dobre wynagrodzenie. Oferte złożyć w kantorze Kurjera D. R. S. 4000

Potrzebni są uczniowie, do warsztatu ślusarskiego. Erywańska № 3 nowy. 4137

Młody człowiek piszący po polsku, rusku i niemiecku, mogący złożyć kaucji 200 rs., prosi pracy. Nowe-Miasto № 5, mieszk. 24. Blinow. 4109

Potrzebne panny zdatne do staników. Ul. Niecała № 3. 4206

Uczeń lat 17 lub starszy, mieszkający przy rodzicach, potrzebny do składu płótna z fabryki „Żyrardów,“ Marszałkowska № 67.

Podręczne i uczennice potrzebne do bielizny. Śliska № 1, mieszkania 20. 4235

Potrzebna jest panna do szycia na maszynie. Leszno № 18, mieszk. 40. 4296

Panny podręczne i do staników, potrzebne do pracowni „Felicji.“ Twarda 19. 4322

Subjekt felczerski potrzebny jest. Ulica Senna № 1. 4320

Uczeń potrzebny do cukierni J. Górskiego, ulica Przejazd № 9. 4313

Panna uzdolniona do roboty na maszynie ręcznej, potrzebna jest do pracowni Fijałkowskiej, Marjańska № 4. 4307

Potrzebne są panny do krawieczyzny. Ulica Leszno № 18, mieszkania 39. 4327

Małżeństwo, żona za gospodynię, zna krój, szycie na maszynie, mąż lokaj, oboje z kilkoletniemi świadectwami. Ul. Długa № 1, mieszkania 6. 4302

Do pracowni na ulicę Królewską pod № 25, zaraz potrzebna jest panna zupełnie uzdolniona do staników i obeznana z maszyną Singera. 4305

Z kaucją odpowiednią poszukuje się posady na rządcę hotelu lub większego domu, na kasjera lub inkasenta, przy fabrykach piwa, dystylarni, garbarni i t. p. Wiadomość: Lublin, Chybowski, Złota № 56. 4318

Kucharka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Wielka № 5, u rządcy. 4350

Młoda osoba poszukuje miejsca gospodyni, sklepowej. Nowolipki 15, m. 4. 667

Zdatny i doświadczony pisarz gospodarczy polak, kawaler, w średnim wieku, poszukuje zaraz posady na 120 rs. pensji i wolne koszta podróży. Alfred Jerzy Waliczek. Poznań. 671

Przyzwoity młody, lub w średnim wieku człowiek, z kaucją rs. 300 znajdzie posadę w kantorze, jako zastępca właściciela. Płaca rs. 25 i mieszkanie dla kawalera. Wiad.: Złota 39, w sklepie „Kazimierz.“

Kupno i sprzedaż.

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 3890

Sprzedaję: dwa ogiery kare rasy tureckiej, wierzchowe, wzrost 2 arszyny; amerykan używany na parę i pojedynkę, z 3-ma chomontami angielskiemi; powóz na osiach oliwnych, z owalnym spodem, surowy. Ulica Wilcza № 17, stajenny Józef. 4102

Do sprzedania wszelkie przybory na założenie fabryki kwiatów. Marszałkowska № 49, wiadomość u stróża. 3959

Faeton na jednego i na parę koni do sprzedania. Szkolna 8, u stróża. 607

Za bezcen do sprzedania: szafa orzechowa, średniej wielkości za rs. 30, stoliczek do kart mahoniowy rs. 10, szeslong skórą kryty rs. 15, łóżko jesionowe z gładkiemi poręczami rs. 10, stoliczki małe, tualetka orzechowa, różne sprzęty kuchenne. Ulica Wspólna № 23 lit. B, lewa oficyna, pierwsze piętro.

Faetony nowe, bryczki na resorach, wóz nowy parokonny do sprzedania. Chłodna 29.

3 krowy mleczne do sprzedania, razem lub częściowo. Wiadomość: Nowolipki № 9.

Tanio do sprzedania dwa łóżka medaljonowe, z materacami sprężynowemi. Stare-Miasto № 16, m. 3. 4124

Do sprzedania szal turecki i garnitur złoty. Ulica Aleksandrja № 6, m. 6. 4138

Do sprzedania garnitur mebli mały, używany i szafa do sukien, po bardzo przystępnej cenie. Sienna 9, mieszk. 5. Pomiędzy godziną 10 a 2, stróż wskaże. 4041

Fortepian ładny, z dobrym tonem, do sprzedania z powodu wyjazdu. Jerozolimskie Aleje № 18c, stróż wskaże. 4019

Meble sprzedaję tanio. Garnitur francuski mało używany, szeslong, otomana, sofa orzechowa. Elektoralna № 39, u tapicera.

Biurko mahoniowe, używane, o dziewięciu szufladach, tudzież kredens jesionowy, starannej roboty i w dobrym stanie, oraz szafa jesionowa nie rozbierana i sofka za nizką cenę do sprzedania. Wiadomość: Tamka № 6, mieszkania 15. 4004

Fortepian Maleckiego za rs. 200; meble staroświeckie, szafy, lampy, różne sprzęty gospodarskie. Dzielna № 26, stróż wskaże.

Koń [illegible]-letni pod wierzch, dobrze ujeżdżony, do sprzedania. Widzieć można codziennie dowiedzieć w stajni koszar Ujazdowskich.

Maszyna pończosznicza prawie nowa, za rs. 120 z nauką; także są do sprzedania pończochy i skarpetki, po cenach b. umiarkowanych. Ulica Zgoda № 1, pracownia wyrobów pończoszniczych. 4202

Kilka korcy czerwonej koniczyny do sprzedania. Złota № 15, mieszk. 9. 4221

Meble orzechowe do sprzedania tanio, oraz materjały jedwabne i wełniane na suknie. Złota № 23, mieszkania 3. 4209

Ktoby miał do zbycia billard w dobrym stanie i za przystępną cenę, proszę się zgłosić na ulicę Nowy-Świat № 49, do składu wyrobów tabacznych p. Kołodziejskiego.

Do sprzedania obrazy olejne starego pendzla, meble utrachtem bordeaux kryte, prawie nowe i dwa aquarja. Wiadomość na miejscu: Senatorska 20, mieszk. 3. 616

Fortepian wiedeński dobry do wynajęcia. Nowy-Świat № 32, mieszkanie 13. 4026

Do sprzedania: altana żelazna wiedeńska, stoły i krzesła ogrodowe żelazne, bufet, szyldy większe i mniejsze, piramidka do gry bilardowej, maszyna parowa do kawy, paryżka i rozmaite lampy i latarnie. Wiadomość w cukierni: Marszałkowska 47. 3879

Garnitur czarny, kryty kateliną jedwabną, ze stołem dobrej roboty, oraz kilka garniturów bez pokrycia, skromnych i bogato rzeźbionych. Przyjmuje obstalunki wszelkich robót tapicerskich i stolarskich, po cenach możliwie nizkich, u tapicera A. Kwiatkowskiego. Świętokrzyska № 11. 4074

Złoto, srebro kupuje. Ptasia № 4, mieszkania 30. 4076

Za rs. 45 sprzedaje się garnitur mebli używanych, brokatelą krytych. Nowolipie № 2, mieszkania 16. 4032

Meble garnitur wyściełany, rypsem bordo, orzechowy i garniturek napoleonkowy bordo, do sprzedania. Ulica Krucza № 1b, m. 1.

Bryczka w bardzo dobrym stanie, z fartuchami skórzanemi, suknem wybita, do sprzedania. Ulica Dobra № 2a, w koszarach 12-go telegraficznego parku. 4105

Fortepian 7 oktaw, czarny, prawie nowy, bardzo tanio do sprzedania. Marszałkowska № 48, stróż wskaże. 3908

Szafa orzechowa rozbierana, bardzo tanio. Wiadomość w kiosku, naprzeciwko starej poczty. 4018

Meble z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 3319

Meble bardzo gustowne, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, kredens, stół jadalny, szeslong, łóżka, umywalnia, tualeta, lustra w ramach złoconych, biuro, trema, lampy, dywany i firanki, do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej 27, mieszkania 30. 4146

Tanio wyprzedaje się garnitur modny, salonowy czarny, lustra wielkie, garniturek fantazyjny; kredens, stół, krzesła, stolik samowarowy, szafa rozbierana, wszystko dębowe, łóżka ozdobne paryzkie, tualeta, umywalnia, szafki do bielizny, biuro, szeslong, fotele gabinetowe, garnitur mebli orzechowych niebieskich, biurko z bronzami czarne krzesełka fantazyjne, fontanna, kwiaty, firanki, obrazy, lampy, salonowa, wisząca, ścienne, żyrandol, kandelabry stołowe i różne sprzęty. Sienna 3, mieszk. 4. 4149

Czarny fortepian wiedeński, nowy do sprzedania. Hoża 12c, mieszk. 7. 646

Fortepian 6½ oktawy, za rs. 85. Śliska 4/6, u Łozińskiego. 648

Za bezcen!!! jest do sprzedania suknia czarna jedwabna. Wiad.: Nowy-Świat № 13, stróż wskaże. 4192

Kupuję! złoto, srebro i drogie kamienie, Jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65.

Meble do sprzedania: garnitur cały kryty, drugi fantazyjny, krzesełka czarne, otomana, szeslong, kredens, stół jadalny rzeźbiony, dębowy, szafy, lustra, konsolki, komoda, tualeta, biurko, łóżko z materacem sprężynowym, 6 napoleonek, umywalka, zegar, portjery, firanki, szafa kuchenna. Ulica Bracka № 12, stróż wskaże. 4288

Materjał wełniany, bordo, do sprzedania. Nowogrodzka № 27, mieszkania 12; także potrzebne panny podręczne i do nauki. 664

Ogier rasowy z atestatem, silnej budowy, mający lat 6, do sprzedania. Wilcza № 8.

Fortepian Kralla i Zejdlera 6½ oktawy, mahoniowy, używany, do sprzedania. Miodowa № 2, u Turowskiego. 4308

Buldogi szczenięta, bryczka, dwa wozy, bilard w dobrym stanie za rs. 40 do sprzedania. Wiadomość: róg Leszna i Wroniej, skład węgli; także odstępnie się duża waga.

Naczynia do wyrobu kwiatów są do sprzedania. Ulica Lipowa № 7, m. 2. 4321

Interesa handl. i majątk.

Sklep spożywczo - dystrybucyjny, z oknem wystawowem, eleganckiem urządzeniem, obszernem i wygodnem mieszkaniem, do sprzedania za przystępną cenę. Świętokrzyska 27.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od Wielkiej-Nocy mieszkanie, złożone z trzech pokoi i kuchni, wraz z krowiarnią, gdzie się mieści od 8—10 krów. Mleczarnia ta ma wyrobioną klijentellę. Ul. Nowy-Świat № 12. 675

Sklep spożywczo-dystrybucyjny i materjałów piśmiennych z eleganckiem urządzeniem, jest do sprzedania. Królewska № 6.

Szynk i tunel na piwo zaraz do odstąpienia. Wiadomość: ulica Gęsta № 14, 2-e piętro. Mielencki. 4025

Do odstąpienia od 1-go Lipca r. b. sklep z kilkoletnim kontraktem, w najprzedniejszym i najruchliwszym punkcie Warszawy. Sklep ten z uwagi na punkt położenia, bardzo odpowiedni dla jubilera na modną galanterję, na skład cygar i papierosów, lub na sprzedaż innego rodzaju artykułów wymagających wystawy. Oferty składać należy w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera pod lit. N. N. 12. 569

Sklep spożywczy do sprzedania. Chmielna № 27, róg Marszałkowskiej. 3979

Korzystne dla fabrykanta lub przemysłowca, do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach kolonja fabryczna, w miejscowości fabrycznej i zaludnionej, 4 wiorsty od rogatek, składająca się: z ogrodu, 6 domów mieszkalnych, obszernych piwnic i lodowni murowanych, ogólnej przestrzeni 65,000 łokci kwadr. Wiadomość w sklepie fryzjerskim Romana, Nowy-Świat № 51. (Powyższa miejscowość wynajmuje się na letnie mieszkania). 4011

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Twarda № 42. 656

Sklepik do sprzedania. Wiadomość: ulica Piękna № 8. 4190

Na prowincji do sprzedania sklep z towarem i urządzeniem. Wiadomość: ulica Zimna № 15, w składzie zapałek. 3702

100 kapeluszy żałobnych od rubli 4-ch z woalami, do najwykwintniejszych.

30 sukien żałobnych dla dam i panienek. Suknie żałobne z powierzonych materjałów wykonywamy punktualnie w 24 godz.

Pośmiertelne suknie bogate atłasowe i kaszmirowe, oraz kapy i czepki, poleca magazyn Fijałkowskich, ul. Senatorska 18, wprost kościoła, na parterze. Magazyn w święta otwarty. 218

Szynk dobrze procentujący, jest do odstąpienia na jednej z pryncypalnych ulic, z powodu zmiany interesów. Wiadomość w hotelu Niemieckim u szwajcara, ulica Długa.

Do odstąpienia dystrybucja na Nowym-Świecie. Wiadomość u zegarmistrza Janickiego, Nowy-Świat № 35. 3565

Jest do sprzedania dom murowany, w środku miasta, w najpiękniejszym punkcie, z dwoma frontami, w szacunku rs. 200,000, na 7% netto, na dogodnych warunkach, oraz są rozmaite sumy do lokowania, na pewnych hypotekach miejskich. Wiadomość: ulica Orla № 4 nowy, mieszk. № 22, codziennie do godziny 12-ej w południe. 4052

Sklep wiktuałów do sprzedania, pieczywa sprzedaje się za 15 rs., targ ogólny dziennie rs. 25. Świętokrzyska № 14. 631

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania handel kolonjalny z eleganckiem urządzeniem, maszyną do cukru i towarem, za rs. 1,500. Wiadomość: Stare-Miasto 10, m. 11.

Kawiarnia z powodu nagłego wyjazdu za bezcen do sprzedania. Wiadomość w kiosku obok starej poczty. 4289

Plac 12,050 łokci □ do sprzedania tuż za rogatką Czerniakowską, z hypoteką uregulowaną. Warunki bardzo przystępne. Wiadomość: Ordynacka № 2, w dystrybucji. 659

Sklep wiktuałów dobrze procentujący do sprzedania. Wiadomość: kiosk: ul. Chłodna.

Do sprzedania każdego czasu sklep wiktuałów. Wiadomość: Prosta № 9. 666

Do sprzedania z powodu słabości nowe magle w dobrym punkcie. Krochmalna 11.

Poszukuje się piekarni będącej w ruchu, na prowincji, od św. Jana. Ulica Pańska № 56, mieszkania 18. S. W. 4300

Warsztat ślusarski mały, dobrze procentujący, z wyrobioną klijentellą, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w sklepie spożywczym, róg Świętokrzyskiej i Szkolnej. 4326

Do sprzedania posesja przy samej stacji kolei W.-Peters., od Warszawy 2 godziny jazdy. O warunkach sprzedaży można się dowiedzieć: ulica Marszałkowska 12A, m. 2.

Bardzo tanio! Kolonja do wydzierżawienia w bliskości dr. żel. W.-W. Wiadomość: Nowogrodzka № 25, m. 7. — Także wózek dziecinny. 4341

Dzierżawy majątków ziemskich w guberni Lubelskiej do wzięcia od 1 Lipca 1884 r. mor. 450, m. 400, m. 350, m. 546, m. 600, m. 632, m. 701 i m. 103, oraz do sprzedania 32 folwarków różnej wielkości. Szczegółowe wiadomości udziela Chybowski, Lublin, Złota № 56. 4319

Plac 20,000 łokci □ placu, przy ul. Brzeskiej na Pradze, brukowany i oświetlony gazem, na wprost magazynów zbożowych, z frontu 105 łokci, do sprzedania razem lub częściowo w biurze komisowem J. Fedeckiego, Miodowa № 3. 644

Dystrybucja do odstąpienia każdego czasu z powodu wyjazdu, w której targu dziennego rs. 25, komorne 300 rs. rocznie. Krakowskie-Przedmieście № 58. 4328

Lokale.

Do wynajęcia salon o 3-ch oknach i sypialny pokoik od frontu na 1-m piętrze, ze wspólnym przedpokojem, przy poważnej rodzinie, z samowarem i usługą. Wiadomość: Niecała № 12, mieszkania 4, od godz. 3—5 po południu. 4043

Poszukuje się porządnej współlokatorki, na tanich warunkach. Tłomackie № 3, stróż wskaże. 3758

Pokój do wynajęcia, z meblami i usługą, z osobnym wchodem. Chmielna № 35. 4204

3 pokoje do wynajęcia od 1 Kwietnia, na 1-m piętrze, od frontu. Jerozolimska 17.

Sienna № 15. Od 1-go Kwietnia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygódka, 2 piwnice, góra wspólna. 4257

Pokój umeblowany dla jednego kawalera, może być z całodziennem utrzymaniem. Cena przystępna. Wiadomość: Ordynacka № 2, w dystrybucji. 660

Pokój umeblowany do wynajęcia na 1-m piętrze, wejście oddzielne. Nowogrodzka № 23, m. 5.

Do wynajęcia 2 pokoje od 1-go Kwietnia, każdy może być z osobnem wejściem, jeden duży z balkonem, a drugi mniejszy, z usługą, samowarem, a na życzenie może być całodzienne utrzymanie. Tamże obiady prywatne. Ul. Marszałkowska № 12A, m. 2.

Jest pomieszczenie dla panienki chodzącej do instytutu muzycznego, z całodziennem utrzymaniem i fortepianem. Ulica Marszałkowska № 12A, mieszkania 2. 4343

Pokój z osobnem wejściem do wynajęcia przy familji. Chmielna 46, m. 6. 4311

Do wynajęcia pokój umeblowany, wejście frontowe. Marszałkowska 12a, róg Hożej, drugie piętro, drzwi na prawo, m. 4. 4330

Doniesienia rozmaite.

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla.“ № 6a ulica Marszałkowska i róg Pięknej w Warszawie. O wyborze, guście i cenach łaskawe Panie przekonać się zechcą na miejscu. Mam zaszczyt zawiadomić, że otrzymałam z Paryża kapelusze ostatniej mody. 4314

Za przystępną cenę przyjmują się futra na letnie przechowanie, małe reperacje bezpłatne. Krakowskie-Przedmieście № 38, naprzeciw Placu Saskiego, w składzie futer Ferdynanda Himml. 4310

Lombardowe kwity kupuję. Ul. Aleksandrja № 16, mieszkania 2. 4127

Strojenie fortep. za 75 kop. Róg Chmielnej i Zielnej, dom Załuskiej, mieszkania 4. Obstalunki od g. 10—6. 3557

Opakowanie mebli, luster, fortepianów, tanio, solidnie. Zakład opakowań, Solna 8, mieszkania 25. 4016

Akuszerki Bracka 6, pokoje dla osób przyjezdnych i tutejszych, potrzebujących pomocy, od rubli 10, z umieszczeniem dziecka.

Akuszerka W. D. Ulica Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebujących dyskrecji. W osobnych pokojach od rs. 15 i wyżej. Umieszczenie dziecka, właściwa opieka zapewnia się. 3877

Ktoby sobie życzył przyjąć dziecko za własne, chłopczyka, mającego 5 miesięcy. Ul. Miedziana № 11. 4323

Mamki wiejskie ze starszym i młodszym pokarmem. Marszałkowska № 67. 4223

Skradziono przed kilku tygodniami książkę „Ognisko,“ z nadpisem na karcie tytułowej E... R...... W razie zauważenia książki, upraszа się o zakomunikowanie na Krak.-Przed. № 18, mieszkania 4. 4306

Zgubiono bilet wojskowy czerwony, oraz paszport wydany przez naczelnika powiatu Wilkomierskiego, na imię Dawida Aronowicza Wołk, karta pobytu i 1 rs. pieniędzmi. Łaskawy znalazca raczy zwrócić: ulica Gęsia № 3, do Judela Jakobsohn, za nagrodą rs. 4. 4325

Psy do sprzedania, bernardskiej rasy. Ul. Marszałkowska № 12A, mieszk. 2. 4345

Suczka mała, czarna, mało podpalane nóżki, zginęła w dniu 20 b. m. w okolicy ulicy Chłodnej. Łaskawy znalazca raczy dać wiadomość na ulicę Chłodną pod № 6, m. 15, za nagrodą. 4303

Dnia 14 Marca rano, zginął pies duży koloru czarnego, z krótkim ogonem, rasy neufundlandzkiej. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić go za rogatki Jerozolimskie № 3d, do piekarza, za nagrodą. 4243

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 11 (23 Марта) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner